

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 19/2012 (2455) Rok LIV 13.5.2012

13 maja - 95 rocznica Objawień

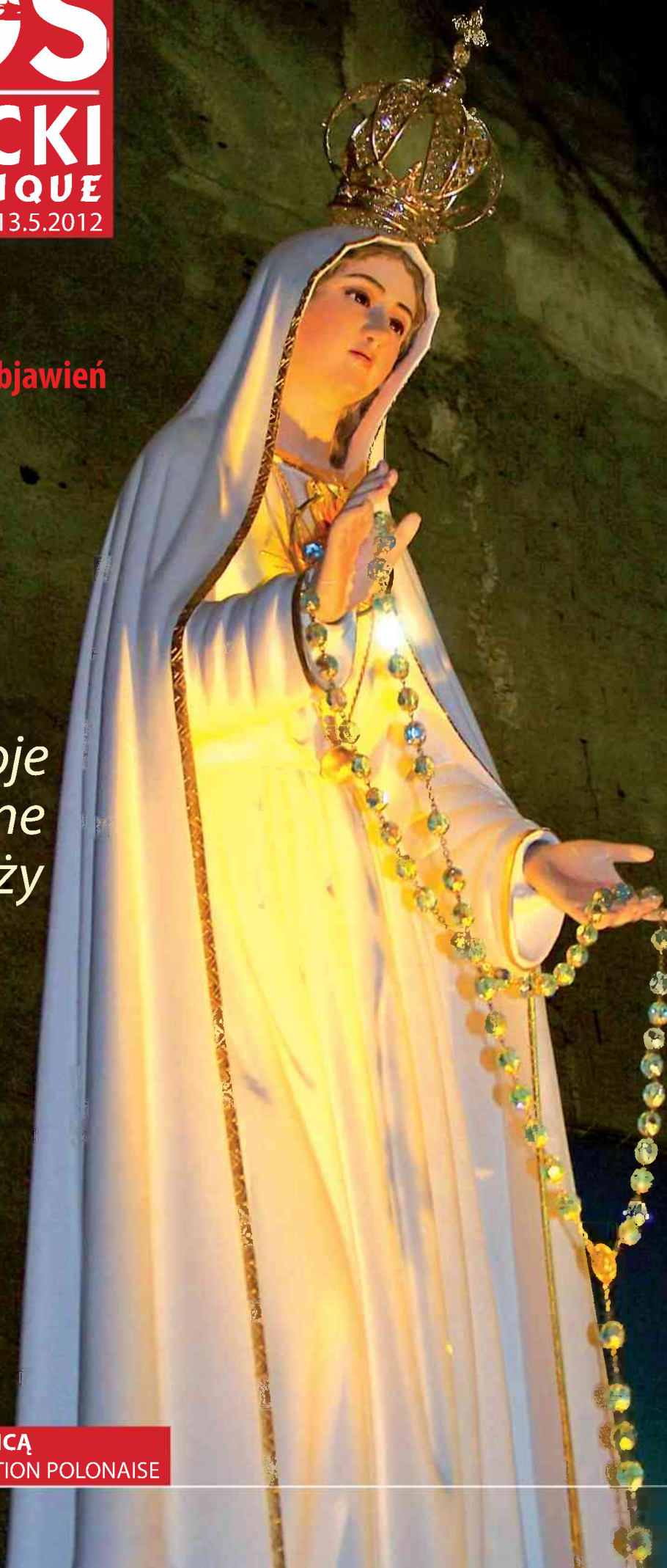
Matki Bożej Fatimskiej

str. 5

*Moje
Niepokalane
Serce zwycięży*

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €



Ośrodki Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na letni wypoczynek

Domy PMK, zarządzane przez Stowarzyszenie Concorde, prowadzone są przez wspólnoty zakonne, a o ich standard zabiega wyspecjalizowany personel. Wszystkie nasze Ośrodki dają możliwość różnorodnego rodzaju pobytów: od kilkudniowych do

tygodniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek, a nawet przyjmuje nieodpłatnie znajdujących się w trudnej sytuacji.



Pobyt w Lourdes

Pobyt w Lourdes - Polski Dom Pielgrzyma

Dom «Bellevue», położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym, prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W ciszy i pośród otaczającej zieleni, z widokiem na pasmo Pirenejów można wypocząć, spędzić czas na medytacji i modlitwie. Dom dysponuje pokojami dla osób niepełnosprawnych. Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE - Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel.: 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr;

Pobyt w regionie paryskim - La Ferté sous Jouarre

Dom PMK, położony 45 km od Paryża, jest idealnym miejscem na wypoczynek, dni skupienia, rekolekcje czy seminaria. Przyjmuje osoby (indywidualnie) oraz grupy pielgrzymkowe i turystyczne. Duże sale, piękne parkowe otoczenie, pozwalają na organizację różnych uroczystości rodzinnych oraz przeżywanie świąt w serdecznej polskiej atmosferze. Maison de la Mission Catholique Polonaise - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre, tél./fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr



Pobyt w regionie paryskim
La Ferté sous Jouarre

Pobyt na Korsyce



Pobyt na Korsyce - Dom św. Jacka

Położony w pięknym parku oliwnym, 2 km od morza i 6 km od Bastii na Cap Corse, Dom św. Jacka przyjmuje przez cały rok zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Przyjmuje gości z okazji świąt. Cieszy się sympatią miejscowej społeczności korsykańskiej, z którą organizuje wspólne uroczystości. Maison Saint Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tél.: 04 95 33 28 29 e-mail: mshcorse@aol.com; www.maison-saint-hyacinthe.com

Pobyt w Bretanii - Dinard - Willa «La Vistule»

Willa ta jest charakterystycznym przykładem rezydencji nadmorskiej z końca 19. wieku. Jest ona własnością Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Od czerwca 2007 r., po generalnym remoncie i starannym unowocześnieniu wnętrza, willa jest zarządzana przez Stow. Concorde. Villa «La Vistule» - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard; tél. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@onet.eu;



Willa „La Vistule”
Dinard



Pobyt w Sologne
La Ferté Imbault

Pobyt w Sologne - La Ferté Imbault

Dom Bożego Miłosierdzia, położony 199 km od Paryża, przyjmuje na odpoczynek krótszy i dłuższy. Ksiądz zajmujący się Apostolstwem Miłosierdzia Bożego, organizuje rekolekcje, konferencje, nowenny dla osób i grup. Dom dysponuje pokojami dla niepełnosprawnych. Maison de la Misericorde Divine - Rothere, 41300 la Ferté Imbault; 01 55 35 32 32 lub tel/fax 02 36 14 83 38; e-mail: pmk@club-internet.fr; maisondelamisericordedivine@onet.eu

Telegram z... ptakami



Tak, ptaki... różne orły, kawki, pisklęta, skowronki, sroki i wróble to bardzo wdzięczny temat, zwłaszcza teraz, wiosną i w połowie maja. Tyle, że trzeba najpierw oderwać się na moment od paryskiego zgiełku i bruku, jazgotu metra i mediów, politycznej socjotechniki, i rozczarowań wszelakich, i podszeptów własnych katastrofizmów również. I podnieść wysoko głowę, i świtem, kiedy jeszcze rosa wszędzie, nadstawić ucha, i wpatrzeć się wnikliwie... Tam, gdzie w górze, w rynnicy jakiejś, dziupli lub w gałęziach drzewa, no u wszelkich gniazdowników wre właśnie pełnia życia. Dzięki takiemu prostemu zabiegowi, z kategorii higieny psychicznej, nagle wszystko inne cichnie, idzie w kąt, znika na parę sekund i słychać tylko najrozmaitsze świergoty, kwilenia, poświsty, trzepot skrzydeł... No słychać Bożego świata porządek i radość istnienia.

Ptaki wprowadzić mogą i dziobać, i szpony nadstawić, ale praktycznie tylko w filmowych horrorach Hitchcocka, bo na prawdziwe sępy i kondory w naturze trafić coraz trudniej. Powróćmy zatem do tych naszych gołębi pokojowo nastawionych i polskich bocianów też. Bo okazuje się, że na co dzień to te różne skrzydłaki raczej łagodzą obyczaje, przynosząc duszy czy nerwom trochę uspokojenia. No chyba, że są to jacyś beztroscy ptacy niebiescy, albo inne, sienkiewiczowskie sikorki z Potopu, o wdziękach wyjątkowych, to wtedy strzeż się człowiecze pocziwy, zwłaszcza w maju... P.O.

- MINISTERSTWO OSWIATY ZDECYDOWAŁO, ŻE CZĘŚĆ SZKÓŁ NIE ZOSTANIE ZAMKNIĘTA, TYLKO PRZEKSZTAŁCONA W OŚRODKI SZKOLENIOWE DLA KADR P.O. ...



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Zmarł Pater patriae – str. 8
- Mormon w Białym Domu? – str. 9
- Hiszpania ma się coraz gorzej – str. 10
- L' Église en Pologne – str. 11
- Eurokuriozum – str. 12

Nienawiść i amok

Dariusz Kowalczyk SJ

Kiedy czytamy Ewangelie, szczególnie św. Jana, to widzimy wyraźnie, że od pewnego momentu narasta konflikt między Jezusem a pewną częścią Żydów, w tym przede wszystkim arystokracją świątynną, czyli ówczesną żydowską władzą. Oponenti Jezusa nie byli w stanie Mu sprostać w otwartej dyspacie, a – z drugiej strony – w swej zatwardziałości nie chcieli przyznać mu racji. Pozostała im zatem sprytna retoryka i budowanie wokół Nauczyciela z Nazaretu złej atmosfery. „On jest opętany przez złego ducha i odchodzi od zmyśłów. Czemu Go słuchacie?” (J 10,20) – przekonują Żydzi tych, którzy uwierzyli w Chrystusa. Nie wiedząc, co począć z cudownymi znakami, które Jezus czynił, wciskają ludowi zupełnie nielogiczną opinię, że „ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy” (Mk 3,22).

Nie zamierzam absolutnie z nikogo robić współczesnego Jezusa. Warto jednak

zwrócić uwagę na mechanizm, który jest obecny w historii Mistrza z Nazaretu, a który w różnych wersjach powtarza się w naszym życiu społeczno-politycznym. Mechanizm ten polega na zastępowaniu merytorycznego sporu retoryką, że ci, co się z nami nie zgadzają i nas krytykują, są chorzy z nienawiści albo po prostu odchodzą od zmyśłów. To przebiegły chwyt. Zamiast narażać się na porażkę w merytorycznym starciu, delegalizują oponenta przedstawiając go jako nienawistnika i wariata. Co więcej, w ten sposób buduje się we własnym salonie poczucie wyższości: My tutaj jesteśmy mądrzy, kulturalni i otwarci (cokolwiek by to miało znaczyć), a tamci to opętana nienawiścią zgraja. Człowiek, który słyszy często tego rodzaju przekaz, przestaje analizować rzeczywistość, tylko tyka propagandę i robi wszystko, by też być zaliczonym do „mądrych i otwartych”.

ciąg dalszy na str. 6



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

VI Niedziela Wielkanocna

Rok B

PIERWSZE CZYTANIE Dz 10,25-26.34-35.44-48

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Kiedy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł mu na spotkanie, padł mu do nóg i oddał mu pokłon. Piotr podniósł go ze słowami: „Wstań, ja też jestem człowiekiem”. Wtedy Piotr przemówił: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie”. Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. I zdumieni się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. Słyszeli, bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. Wtedy odezwał się Piotr: „Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my?” I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa. Potem uprosili go, aby zabawił u nich jeszcze kilka dni.

DRUGIE CZYTANIE

1 J 4,7-10

Czytanie z *Pierwszego Listu św. Jana Apostoła*

Umiłowani, miłujemy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie

miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego, jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

EWANGELIA

J 15,9-17

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go prosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali”.

Zawierzyć siebie Maryi

ks. prał. Eugeniusz Derdziuk

Kustosz Sanktuarium MB w Krasnobrodzie

Dzień 13 maja przypomina nam dwa ważne wydarzenia w historii. Bliższe nam, to zamach na papieża – dziś błogosławionego Jana Pawła II – w roku 1981 i drugie – wydarzenie, to rok 1917 i pierwsze z sześciu objawień Matki Bożej w Fatimie. Spróbujmy w świetle słowa Bożego z VI Niedzieli Wielkanocnej iżrzeć w tych wydarzeniach światło Dobrych Nowin dla nas.

W tekście Ewangelii słyszymy słowa Jezusa Pana wypowiedziane w czasie Ostatniej Wieczerzy: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. (...) To wam powiedziałem, aby radość moja była w was i aby radość wasza była pełna.” I nieco dalej: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi...” (J 15,9.11.13).

Gdy wmyślimy się w powyższe słowa i zastanowimy, co było w sercu Jezusa, gdy je wypowiadał, to przyznamy rację bł. Janowi Pawłowi II, który pisał: „W Jezusie Chrystusie Bóg nie tylko mówi do człowieka – Bóg szuka człowieka. Czyni to dlatego, że go miłuje odwiecznie i pragnie go wynieść w Chrystusie do godności przybranego dziecka. Bóg szuka człowieka z potrzeby swego ojcowskiego serca”. (por. TMA 7).

W ten plan wychodzenia Boga ku człowiekowi wpisana jest Matka Jezusa, dana z krzyża za matkę Janowi i każdemu z nas. Jej objawienia w Fatimie to dalszy ciąg wychodzenia tej odwiecznej miłości Boga ku czło-

wiekowi. W trzecim objawieniu fatimskim ta najlepsza z matek ukazała małym dzieciom przerażającą wizję piekła. Dzieci ujrzali „... jakby morze ognia. Zanurzeni w tym ogniu byli diabli i dusze w ludzkich postaciach podobne do przezroczystych, rozżarzonych węgli. Postacie były wyrzucane z wielką siłą wysoko wewnątrz płomieni i spadały ze wszystkich stron jak iskry podczas wielkiego pożaru, lekkie jak puch, bez ciężaru i równowagi, wśród przeraźliwych krzyków, wycia i bólu rozpaczliwych wywołujących dreszcz zgrozy”. Maryja powiedziała ze smutkiem do dzieci: „Wdzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników. Bóg chce je ratować, Bóg chce rozpowszechnić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli uczyni się to, co wam powiem, wielu zostanie przed piekłem uratowanych i nastanie pokój na świecie”.

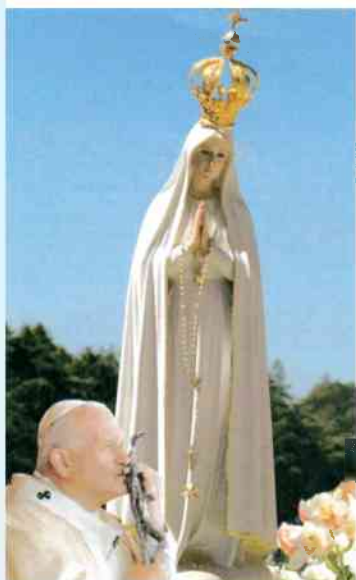
W ten plan wychodzenia Boga ku człowiekowi wpisana też była cała postać bł. Jana Pawła II. On, który zachwyił się miłością Boga objawioną w Jezusie Chrystusie i zawierzył się całkowicie Maryi, nie mógł też nie mieć udziału w tym Chrystusowym „oddaniu życia swojego za przyjaciół swojego Pana”. Zamach z 13 maja przed trzydziestu jeden laty, to z jednej strony manifestacja sił zła, które nie może znieść wolności dzieci Bożych i radości przyjaciół Jezusa i czyni wszystko, by niweczyć Boży plan zbawienia człowieka. A z drugiej strony to zwycięstwo zawierzenia Niepokalanej.

Powróćmy teraz do kwestii postawionej na początku rozważania, jaka nauka z przywołanych wydarzeń płynie dla ciebie, siostrzy i bracie? Po pierwsze: Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. On pierwszy Cię umiłował i posłał Syna swojego, jako ofiarę przebłagalną za twoje grzechy. Chrystus umarł, zmartwychwstał i żyje. W jakiś sposób puka do twojego serca, by uczynić cię swoim przyjacielem i dać ci pełną radość i pokój serca. Po wtóre: licz się z tym, że istnieje ktoś, komu bardzo zależy, by ci w życiu podstawił nogę, odciągając od Bożej miłości i na wieki pozbawić cię wszelkiej nadziei. Kiedy doświadczasz zniechęcenia, by zwracać się ku Bogu w modlitwie i by uczestniczyć w życiu sakramentalnym. Kiedy wydaje ci się wszystko bezsensowne i tylko w tanich pociechach doświadczasz chwili „radości”. A zwłaszcza, gdy przychodzą ci myśli najgorsze, że nie warto żyć. Wiedz wtedy, że za tymi „podpowiedziami” stoi „kłamca i ojciec kłamstwa”. Po trzecie: Jest Maryja Niepokalana, która depcze głowę węża i której koniecznie należy się zawieść. Zaczynaj każdy dzień od prośby do Niej skierowanej, by Cię wzięta pod swoją obronę. Maj to w naszej polskiej tradycji Jej miesiąc. Sięgaj po Litanię Loretańską i różaniec św. Wreszcie po czwarte: W każdej Mszy św. uobecnia się wyznanie miłości Boga ku tobie. On pragnie cię dotknąć, uzdrowić i posłać do siostrzy i braci, by im nieść nadzieję.



„Tajemnica Fatimska”

ks. prał. Edwin Rzeszuto



W tym roku mija 95 lat od objawień w Fatimie. Objawienia w Fatimie zostały uznane przez Kościół. Ojciec św. Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Fatimie 13 maja 1982 roku tak to uzasadnia: „Jeśli Kościół zaakceptował orędzie z Fatimy, stało się to przede wszystkim dlatego, że orędzie to zawiera prawdę i wezwanie samej Ewangelii. „Nawraccie się i wierźcie w Ewangelię” (Mk 1,15); są to pierwsze słowa, jakie Mesjasz skierował do ludzkości. Orędzie z Fatimy jest w swej istocie wezwaniem do nawrócenia i pokuty, tak jak Ewangelia. Wołanie to rozległo się na początku XX wieku i stąd zostało skierowane szczególnie do obecnego stulecia”.

Wiek XXI dopiero się zaczął, ale wołanie z Fatimy nic nie straciło ze swej aktualności, świat dalej potrzebuje nawrócenia i pokuty.

Ojciec św. mówi dalej: „Wezwanie do pokuty jest wezwaniem matczynym, a jednocześnie mocnym i jednoznacznym”.

Chcąc lepiej zrozumieć to orędzie musimy zapoznać się z tzw. „Sekretem Fatimskim” czyli z „Tajemnicą Fatimską”.

Wielu ludzi fascynuje ta tajemnica,

którą Matka Boża przekazała dzieciom portugalskim: Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie.

Na jej temat wiele się pisze i w różny sposób się ją interpretuje.

Ale jaka jest właściwa treść tej „Tajemnicy”, czyli „Sekretu Fatimskiego”?

Przekazanie wspomnianej Tajemnicy miało miejsce 13 lipca 1917 r.

Franciszek i Hiacynta zabrali tajemnicę do grobu. Jedynie Łucja mogła ją wyjawiać.

Uczylińta to listem z dnia 31 sierpnia 1941 r. adresowanym do biskupa diecezji Leiria, na terenie której znajduje się Fatima. A spełniła to, jak sama pisze: „jedynie z postuszeństwa i za pozwoleniem nieba”.

Tajemnica ta składa się z trzech części. Pierwsza część to widzenie piekła.

13 lipca 1917 roku Matka Boża pozwoliła dzieciom widzieć piekło! „Matka Boża rozłożyła ręce – wspomina Siostra Łucja – a z nich wyptynęły strumienie światła, które przeniknęły ziemię i ujrzelśmy morze ognia znajdującego się jakby pod ziemią. W tym strasliwym morzu ognia pogrążeni byli szatani i dusze ludzkie, które bez ciężaru i bez równowagi opadały na dół, wśród okropnych jęków rozpacz, a wśród nich szatani potworni jak ziemskie upiory.”

Dzieci na widok piekła krzychały pełne bólu i grozy. „I gdyby nie to, mówiła Siostra Łucja, że wcześniej Matka Boża zapewniła nas, że pójdziemy do nieba, umarlibyśmy z lęku i przerażenia”

„Przerażeni i jakby szukając pomocy, podnieśliśmy wzrok na Matkę Boską, która powiedziała nam z dobrocią i smutkiem”:

„Widzieliście piekło, do którego idą grzesznicy. Na ratunek tych dusz Pan Bóg chce ustanowić na świecie nabożeństwo do mojego Niepokalanego Serca. Jeśli uczynią to, co wam powiem, wiele dusz się zbawi. Wojna zbliża się ku końcowi. Ale jeśli ludzie nie przestaną obrażać Boga, za pontyfikatu Piusa XI wybuchnie druga, jeszcze gorsza. Kiedy zobaczycie noc rozświetloną nieznanym światłem, wiedźcie, że jest to wielki znak, jaki Bóg zsyła wam, iż ukarze świat za jego zbrodnie wojną, głodem i prześladowaniami Kościoła i Ojca św.

Aby temu zapobiec, przybędę, aby prosić o poświęcenie Rosji mojemu Niepokalanemu Sercu i o wynagradzającą Komunię św. w pierwsze soboty miesiąca. Jeśli wysłuchają moich prośb, Rosja się nawróci – zapanuje pokój. Jeśli nie, bezbożna propaganda rozsiewe swoje błędy po całym świecie, doprowadzając do wojen i prześladowań Kościoła. Dobrzy będą doznawać bolesnych utrapień, Ojciec św. będzie musiał wiele wycierpieć, a niektóre narody zostaną zniszczone. Ostatecznie moje Niepokalane Serce zatriumfuje. Ojciec św. poświęci mojemu Niepokalanemu Sercu Rosję, która się nawróci i przez jakiś czas pokój zapanuje na świecie.

Tego, co powiedziałam, nie mówcie nikomu. Frankowi możecie to powtórzyć. Gdy będziecie odmawiali różaniec, po każdej dziesiątce mówcie: „O mój Jezu, przebac nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba a szczególnie te, które najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”. I to jest druga część „Tajemnicy Fatimskiej”.

Trzecia część „Tajemnicy” została spisana przez Siostrę Łucję między 12 grudnia 1943 r., a 9 stycznia 1944 r. i została przekazana biskupowi diecezji Leiria, ale z zastrzeżeniem, że będzie mogła być otwarta w 1960 r.

Ksiądz biskup wręczył dokument Nuncjuszowi Papieskiemu w Lizbonie, a ten przekazał Kongregacji Nauki Wiary, której Prefektem był w tym czasie kardynał Alfredo Ottaviani. Zważywszy na delikatność całej sprawy, kardynał doręczył dokument Ojcu świętemu Janowi XXIII.

Ojciec święty przeczytał, ale postanowił, aby nie ujawniać światu jego treści. Przez cały czas był przechowywany on w tajnym archiwum watykańskim.

Dopiero Ojciec św. Jan Paweł II odstąpił treść trzeciej części „Tajemnicy Fatimskiej” 13 maja 2000 w Fatimie.

Oto słowa Siostry Łucji:

„Zobaczyliśmy po lewej stronie naszej Pani Anioła trzymającego w lewej ręce ognisty miecz. Iskrząc wyrzucał języki ognia, które zdawało się, że podpalają cały świat, ale gasty one w zetknięciu się z blaskiem jaki promieniował z prawej ręki naszej Pani. Anioł wskazując prawą ręką ziemię mówił mocnym głosem: Pokuta! Pokuta! Pokuta!”

Obraz ten przedstawia groźbę wiszącą nad światem. Wizja wskazuje potem na siłę, która przeciwstawia się tej mocy zniszczenia. To jaśniejąca postać Matki Bożej.

Dzieci ujrzały jeszcze biskupa w białej sutannie, idącego przez zrujnowane miasto. Udręczonego i modlącego się za dusze ludzi, których ciała napotykał na drodze.

Biskup wszedł na stromą górę, na szczycie której stał krzyż i tam został zabity pociskami broni palnej i tuku. Po nim zginęło wielu biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnice oraz wiele osób świeckich.

Warto na koniec przypomnieć słowa Ojca św. Jana Pawła II:

„To ewangeliczne wezwanie do pokuty i nawrócenia wypowiedziane słowami Matki, jest nadal aktualne. Jeszcze bardziej aktualne niż w 1917 r. i jeszcze bardziej naglące” (Fatima, 13 maja 1982 r.).



Nienawiści amok

ciąg dalszy ze str. 3

Tyle że przy tego rodzaju mechanizmie życie społeczne robi się coraz bardziej miłątkie i wredne.

Dobrego przykładu wmawiania innym nienawiści dostarcza jeden z ostatnich tekstów ks. Bonieckiego. Ów duchowny stwierdza: „Wciąż stają mi w pamięci obrazy z warszawskich manifestacji 10 kwietnia sprzed pałacu prezydenckiego. Zorganizowane przy okazji rocznicy katastrofy smoleńskiej, nie były żałobne. Były przerażające, bo dominiowała w nich [...] nienawiść”. Rozumiem, że dla ks. Bonieckiego zapalenie i stawianie zniczy przed pałacem prezydenckim jest wyrazem nienawiści, a ich gaszenie w nocy, wrzucanie do wory i pospieszne wywożenie na śmietnik, stanowi znak miłości. Ksiądz-celebranta nie tłumaczy, w jaki sposób doszedł do swoich konstatacji; stwierdza jedynie, że tak to odebrał, po czym peroruje już na catego: „Człowiekowi nienawidzącemu brak takich predyspozycji, jak poczucie umiaru, wstydu, dystansu, zdolność do wątpienia i zadawania sobie pytań”.

Coś w tym jest, bo gdy tak patrzę, jak nasze władze oraz mainstreamowe media „wyjaśniają” katastrofę w Smoleńsku, to rzeczywiście dostrzegam z łatwością jakąś dziwną niechęć do stawiania oczywistych w takim przypadku pytań. Dziś, po dwóch latach, widzimy, jak niewiele zrobiono naukowych badań, aby przybliżyć się do prawdy o katastrofie. No ale jak można było je rzetelnie robić, skoro sam prezydent Komorowski już dawno stwierdził, że sprawa jest arcybolszewska prosta. Pewno z tego powodu Komisja Millera przyjęła – bez żadnych symulacji komputerowych i bez szczegółowego badania wraku – rosyjską koncepcję „pancernej brzozy”. Arcybolszewska prosto komisja ta powtórzyła MAK-owskie oszczerstwa o gen. Błasiku, który siedział w kokpicie... Tylko potem, już po ogłoszeniu raportu, okazało się, że nikt w komisji

nie postawił sobie pytania, na jakiej właściwie podstawie stwierdza się obecność generała w kokpicie. Doprawdy trzeba było nie mieć umiaru i wstydu, aby propozycję uchwały w sprawie zwrotu przez rząd rosyjski wraku samolotu, wykorzystać do ataku na opozycję. Premier nie mógł wejść w merytoryczną dyskusję o faktach, dlatego próbował czarować retoryką oburzenia: „Tylko ludzie opętani nienawiścią do własnego kraju są gotowi wносить projekt uchwały, [...] adres do cara...”. Nie ma żadnej logiki w nazywaniu uchwały domagającej się zwrotu wraku „adresem do cara”. Ale też nie o logikę tutaj chodziło, ale o znany nam chwyt pt. „opętani nienawiścią”. Usłużni propagandziści od razu kapnęli, o co chodzi. „Newsweek” pod kierownictwem Tomasza Lisa zamieścił na okładce fotomontaż z Antonim Macierewiczem stylizowanym na terrorystę Bin Ladena oraz napisem „Amok”. Ciekawe, czy ks. Bonieckiemu udało się dostrzec w tej okładce brak umiaru i dystansu?

Wmawianie nienawiści stosuje się też regularnie wobec społeczności słuchaczy Radia Maryja. Salon nie może pojąć, dlaczego pomimo nieustannej propagandy w ich mediach na Maniłę przychodzi garstka ludzi, w tym żalosny redaktor, „pier...”, nie rodzę”, Blumsztajn, a na manifestację w obronie tv Trwam stawia się kilkadziesiąt tysięcy. W tej sytuacji pozostaje im odwołać się do znanego argumentu: To nienawiść zgromadziła tych szalonych ludzi! Naśladowca ks. Bonieckiego, niejaki ks. Lemański, zgromił swego kolegę z diecezji, a zarazem szefa tygodnika „Idziemy”, ks. Zielińskiego, że ten zapowiedział udział w manifestacji w obronie tv Trwam. Księdzu Lemańskiemu skojarzyło się to – nie uwierzaj państwo! – z działalnością stowackiego ks. Tiso, który współpracował z Hitlerem. No cóż! kolejny przykład „braku umiaru, wstydu, dystansu” tych, którzy zarzucają innym nienawiść. □

Dariusz Kowalczyk SJ (Gość Niedzielny)

Z KRAJU

- Premier Chin Wen Jiabao złożył wizytę w Polsce. Rozmawiano głównie o współpracy gospodarczej. Wen Jiabao obiecał zwiększenie importu z naszego regionu i fundusz na budowę infrastruktury.
- Kilka tysięcy związkowców z całej Polski pielgrzymowało 1 maja do Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej.
- Projekt uchwały, która ma uczcić przypadającą 19 maja setną rocznicę śmierci Bolesława Prusa, przyjęła senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu.
- Leszek Miller został wybrany szefem SLD na najbliższe cztery lata. Był jedynym kandydatem.
- Projekty ustaw emerytalnych trafiły do sejmowej komisji nadzwyczajnej. „Solidarność” i inne związki zawodowe zapowiadają, że na podniesienie wieku emerytalnego się nie zgodzą.
- I ACTA nie potrzebne. Twórca portalu Antykomor.pl, mieszkaniec Tomaszowa Mazowieckiego Robert F. stanie przed sądem. Prokuratura oskarżyła go m.in. o znieważenie prezydenta Komorowskiego.
- Poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej Klepacz podjął decyzję o przejściu do Ruchu Palikota.
- Związkowcy i pracownicy TVP są oburzeni zatrudnieniem za 30 tys. zł Hanny Lis, gdy telewizja jest w dramatycznej sytuacji finansowej i zwalnia pracowników technicznych. Lis wyrzucono z publicznej TVP za manipulowanie informacją na korzyść PO.
- W 116. rocznicę urodzin Berlinga delegat Hanny Gronkiewicz-Waltz, „ludowi” kombatanci, córka generała Robakiewicza, miesięcy urzędniczy z Pragi-Południa, komunistyczna Partia Polski, a nawet przedstawiciele ambasady Białorusi złożyli wieńce przed pomnikiem dowódcy przy Trasie Łazienkowskiej. Warszawscy radni PiS zaprotestowali.
- Co się dziwić historycznej edukacji HC-w? Będzie gorzej. W Polsce powstał nowy podręcznik do historii dla szkół średnich „Ku współczesności.

Dzieje najnowsze 1918–2006”, który wychwala „Gazetę Wyborczą”, manipuluje problemem lustracji, pomniejsza zasługi Lecha Kaczyńskiego, a nawet twierdzi, że Czecczy... „sprovokowali” Rosję do ataku. Prawdziwe kuriozum to pytanie sprawdzające – „Scharakteryzuj rolę „Gazety Wyborczej” od dziennika solidarnościowej opozycji do najbardziej poczytnej, atrakcyjnej dla szerokiej publiczności polskiej gazety”.

• Zdaniem byłej minister zdrowia i obecnej marszałek Sejmu Kopacz z PO za skandal z brakiem dostępności leków dla chorych na raka odpowiadamy... my wszyscy. Marszałek tłumaczyła w mediach – „Może popsuć się linia produkcyjna, mogą zdechnąć chomiki w hodowli. To się zdarza”.

• Przetłem w śledztwie dotyczącym zabójstwa komendanta głównego policji gen. Papaty czy mistyfikacja? Nowa wersja śledczych dotycząca śmierci generała zakłada, że zastrzelili go złodzieje, chcący ukraść mu samochód marki „Daewoo”...

• „S” i trójmiejska prawica grożą referendum o odwołanie prezydenta miasta, jeśli ratusz nie wycofa się z pomysłu przywrócenia „historycznego” wyglądu bramy stoczni z nazwą im. Lenina...

• Ponad dwie trzecie Polaków (69 proc.) uważa, że sytuacja w naszym kraju zmierza w złym kierunku.

• Imię Krzysztofa Putry, wicemarszałka Sejmu, który zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, nadano jednemu z nowych rond w Białymstoku.

• W wieku 89 lat zmarł Wiesław Chrzanowski, marszałek Sejmu pierwszej kadencji, lider ZChN, minister sprawiedliwości, polityki narodowej, żołnierz AK i powstaniec warszawski.

• Na koniec 2011 r. Instytut Pamięci Narodowej miał jeszcze do sprawdzenia 292. 970 oświadczeń lustracyjnych osób publicznych.

• Do krakowskiego sądu został skierowany akt

oskarżenia przeciwko byłemu funkcjonariuszowi UB Janowi Ł. 82-letni mężczyzna odpowie za moralne i fizyczne znęcanie się nad osobami zatrzymanymi podczas śledztwa ws. kurii krakowskiej w 1952 r.

• W dniu otwarcia piłkarskiego Euro 2012 – 8 czerwca stolicę ma zablokować kolejny marsz w obronie wolności mediów, protesty zapowiadają także związki zawodowe.

• Postępy postępu. Na polecenie prezydenta Bydgoszczy służby komunalne usunęły z centrum miasta wystawę antyaborcyjną. Uzasadnił to „troską o mimowolnych odbiorców wystawy, w szczególności najmłodszych mieszkańców miasta”. Alarm podniosła „Wyborcza”...

• Ponad 5,7 tys. cudzoziemców przebywających w Polsce nielegalnie złożyło wnioski o abolicję. Można je jeszcze składać do 2 lipca.

• 411 tys. uczniów III klas z ponad 7 tys. gimnazjów w całym kraju zdawało w ciągu trzech dni egzaminy gimnazjalne, które będą podstawą przyjmowania do szkół średnich. Po nich do swoich egzaminów przystąpili maturzyści.

• Polscy żołnierze otrzymają nowe mundury polowe, z których np. znikną oznakowania stopni na ramiionach. Wymiana umundurowania ma być rozłożona do 2018 r. Zamiast pagonów pojawi się oznaczenie stopnia na zapięciu bluzy.

• Mamy gaz czy nie mamy? Kanadyjska firma ujawniła badania z odwiertów gazu łupkowego. Zdaniem ich ekspertów nasze zasoby są znacznie większe, niż szacowali geolodzy z państwowego instytutu.

• Były premier Marcinkiewicz wspierał za 60 tys. zł. firmę DSS, która dostała bez przetargu kontrakt na budowę autostrady A2 po chińskim covec-u i szybko zbankrutowała pozostawiając nieopłaconych podwykonawców. Faktury wobec Marcinkiewicza zdążyli jednak uregulować w całości. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU 

Bogdan Usowicz

☺ Legia Warszawa zdobyła Puchar Polski w piłce nożnej. W finale Legia łatwo pokonała 3:0 chorzowski Ruch.

☺ Dwie kolejki przed zakończeniem piłkarskiej Ekstraklasy różnica między pierwszą w tabeli Legią i piątą Koroną Kielce wynosiła tylko 2 punkty. Walka o tytuł mistrzowski rozstrzyga się pomiędzy Legią, Śląskiem (obydwa zespoły po 50 punktów), Ruchem (49) oraz Lechem i Koroną (po 48 punktów). Pewnymi kandydatami do spadku są Cracovia i ŁKS. Wyniki 28 kolejki: Górnik - Podbeskidzie 3:0, Lech - Polonia 1:0, Widzew - Lechia 0:1, Bęchatów - Korona 0:2, Ruch - ŁKS 2:2, Śląsk - Zagłębie Lubin 2:1, Legia - Jagiellonia 1:1, Wisła - Cracovia 1:0 („Wisła rządzi w Krakowie!”).

☺ Holder (Australia) wygrał GP Europy, drugą rundę indywidualnych mistrzostw świata w jeździe na żuźlu, która została rozegrana na torze w Lesznie. Na niższych stopniach podium stanęli Tomasz Gollob i Jarosław Hampel. W klasyfikacji generalnej GP po 2 rundach prowadzi Hampel - 33 pkt, przed Hancockiem i Gollobem (po 31 pkt).

☺ 1 maja rozpoczęły się rozgrywki żużlowej ekstraklasy w Szwecji. W najwyższej klasie - Elitserien występuje osiem zespołów, w których jeździ... m.in. 18 Polaków.

☺ Agnieszka Radwańska „tradycyjnie” przegrała z Azarenką 1:6, 3:6 półfinałowy mecz turnieju WTA w Stuttgarcie. W tym sezonie Radwańska spotykała się Białorusinką pięciokrotnie i zawsze odpadała.

☺ Debel Fyrstenberg i Matkowski wygrał turniej ATP w Barcelonie. Polscy tenisiści pokonali w finale Hiszpanów Granollersa i Lopeza 2:6, 7:6 (9-7), 10-8.

☺ Nie udało się piłkarzom, tytuł zdobyły koszykarki. Wisła Can-Pack Kraków po raz 22. w historii zdobyła mistrzostwo Polski. W czwartym meczu finału Wiślaczki pokonały CCC 56:50 i wygrały całą play off 4-0.

☺ Puchar Świata florecistek. Małgorzata Wojtkowiak zajęła wraz z Francuzką Cuyart 3 miejsce w zawodach Pucharu Świata w Marsylii. Wygrała Włoszka Vezzali.

☺ Polscy szablści zajęli jedenaste miejsce w drużynowych zawodach Pucharu Świata w Atenach. Zwyciężyli Rosjanie.

☺ Z kolei polscy szpadziści zajęli 15 lokatę w drużynowych zawodach Pucharu Świata w niemieckim Heidensheim. Zwyciężyli Szwajcarzy.

☺ Polscy judocy zdobyli brązowy medal w turnieju drużynowym mistrzostw Europy w Czelabińsku. W decydującym meczu pokonali Wielką Brytanię 4:1. W turnieju indywidualnym Kłys została wicemistrzynią Europy w kategorii 70 kg. Polka w finale przegrała z broniącą tytułu Holenderką Bosch.

☺ Reprezentacja Polski, w siedmiuosobowe rugby, pokonała Francję 26:19 w finale mocno obsadzonego, międzynarodowego turnieju Stanislas Sevens w Nancy.

☺ W 12. kolejce Ekstraligi rugby Budowlani Łódź rozgromili Budowlanych Lublin 78:7 i o na dwie kolejki przed końcem fazy zasadniczej pozostają jedyną niepokonaną drużyną ligi.

☺ Na początku maja, tuż po zakończeniu krajowych rozgrywek ligowych, rozpocznie się wymiana murawy na wszystkich polskich stadionach Euro 2012. Kilka milionów w tą, czy w tamtą... □

ZE ŚWIATA 

• W Watykanie i Rzymie odbywały się uroczyste obchody pierwszej rocznicy beatyfikacji Jana Pawła II. Brało w nich udział kilka tysięcy pielgrzymów z Polski.

• Na majowym szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego w Chicago zostanie ogłoszona wstępna gotowość bojowa systemu obrony przeciwraкетowej NATO.

• Królowa Holandii Beatrix przyjęła dymisję rządu i premiera Ruttego oraz zaakceptowała datę przedterminowych wyborów - 12 września.

• Stan byłej premier Ukrainy Julii Tymoszenko, która prowadzi głodówkę w więzieniu, uległ wg działaczy opozycji „znacznemu pogorszeniu”.

• Prezydent Niemiec Gauck odwołał na znak protestu przeciwko postępowaniu wobec Tymoszenko swoją wizytę na Ukrainie i udział w spotkaniu prezydentów w Jaltce. Po nim swój wyjazd na szczyt odwołali także przywódcy Czech, Słowenii i Austrii. W Niemczech pojawiły się głosy polityków wzywające do bojkotu Euro, a nawet przeniesienia wszystkich meczów do Polski. Opozycja ukraińska apeluje o bojkotowanie prezydenta Janukowycza, a nie mistrzostw.

• Czternaście osób pozostawało w szpitalach Dniepropietrowska na wschodzie Ukrainy, gdzie w wyniku serii wybuchów rannych zostało 30 osób. Zamachy komplikują sytuację Kijowa w aspekcie Euro 2012.

• Prezydent Federacji Rosyjskiej Miedwiediew oficjalnie zgodził się stanąć na czele partii Jedna Rosja. Zapowiedział też, że wstąpi w jej szeregi. Wymiana stanowisk z Putinem zatacza pełne koło.

• Za sprawą rządzących konserwatystów Cameron brytyjska izba lordów zamieni się w Senat? 800-osobowa Izba Lordów jest jedną z największych instytucji na świecie. Zasiadają w niej dostojnicy

kościelni, lordowie dziedziczeni i lordowie, którzy otrzymali dożywotnie tytuły z rąk królowej. Reforma przewiduje, że izba wyższa zostanie odchudzona do 450 osób, z czego 80 proc. byłoby wyłanianych w wyborach, a 20 proc. mianowanych na 15-letnie kadencje. Izba ta trwa od XIV wieku...

• W Wilnie odbył się VII zjazd Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. Na prezesa partii na kolejną kadencję został wybrany eurodeputowany Waldemar Tomaszewski. Głównym celem partii jest zdobycie kilkunastu mandatów w jesiennych wyborach parlamentarnych oraz wejście w skład koalicji rządzącej Litwą.

• Polacy bez stanowisk w UE. Najwyższe stanowiska urzędnicze piastowane przez Polaków to jeden dyrektor generalny w Komisji Europejskiej, jeden w Radzie Unii i jeden zastępca sekretarza generalnego w dyplomacji. Taki jest „uzysk” Polaków, szóstej nacji w UE. W KE na średnich szczeblach (m.in. kierownicy wydziałów) jest, dla porównania z podobnym wielkością krajem, 709 Hiszpanów i tylko 56 Polaków. Na poziomie dyrektorskim Hiszpanów jest 58, Polaków 14. Wreszcie na szczycie drabiny jest czworo Hiszpanów i jeden Polak.

• Polski Kontyngent Wojskowy „Orlik 4” na cztery miesiące przejął kontrolę przestrzeni powietrznej państw bałtyckich w ramach NATO-wskiej misji Air Policing.

• Rząd Rumunii nie uzyskał wotum zaufania w parlamencie. Rząd działa zaledwie od dwu miesięcy, a odrzucenie jego reform zapowiada polityczne zamieszanie i kwestionuje program oszczędnościowy.

• Sztuka ta udała się natomiast w Czechach. Centroprawicowy rząd premiera Neczasa otrzymał wotum zaufania w parlamencie. W głosowaniu w Izbie Poselskiej rząd poparła ponad połowa

deputowanych, reprezentujących kierowaną przez Neczasa Obywatelską Partię Demokratyczną (ODS), ugrupowanie TOP og ministra spraw zagranicznych Schwarzenberga oraz grupa byłych posłów współrządzącej do niedawna partii Sprawy Publiczne, skuptonych wokół wicepremier Peake.

• Zabawa UE w kotka i myszkę z Mińskiem trwa. Ambasadorzy Polski i kilku innych państw UE wrócili na Białoruś, a szefowie białoruskich misji do swoich placówek. Do następnego napinania mięśni...

• Stany Zjednoczone wycofują około 9 tys. żołnierzy z japońskiej Okinawy i rozmieszczają ich w innych rejonach Azji i Pacyfiku, m.in. w Australii, na Guam i Hawajach.

• Prezydent Sudanu Omar el-Baszir ogłosił stan wyjątkowy w kilku regionach na granicy z Sudanem Południowym.

• Na uniwersytecie Bayero w północnonigeryjskim mieście Kano doszło do strzelaniny i eksplozji. Był to atak na chrześcijańskich studentów. W stolic kraju Nairobi do kościoła wrzucono granat.

• W Australii skazano na osiem miesięcy więzienia 56-letniego Prestona, ojca siedmiorga dzieci. Został on uznany za „winnego”, ponieważ bronił życia nienarodzonych dzieci blokując wejście do jednej z klinik aborcyjnych.

• Przed czerwcowymi wyborami władze Libii przyjęły prawo zakazujące tworzenia partii politycznych, których ideologia oparta jest na religii, przynależności plemiennej i etnicznej.

• Władze Grecji po częściowej weryfikacji dokumentów, wstrzymały wypłatę różnych świadczeń, w tym emerytur, dla 200 tys. ludzi. Niektóre świadczenia pobierano np. za zmarłych.

• We Włoszech ruszyła pierwsza w Europie prywatna kolej dużych prędkości, uznana za najnowocześniejszą na naszym kontynencie. □

Zmarł *Pater patriae*

Wojciech Turek

W przeszłości, ludzi szczególnie zasłużonych dla narodu, choćby nie piastowali nigdy najwyższych godności w państwie, określano zastrzeżonym dla Cesarza rzymskiego tytułem „Pater patriae”. Zmarły 30.04.2012 w wieku blisko 89 lat Wiesław Chrzanowski, w pełni zasłużony na ten tytuł, wyrażający najwyższe uznanie wszystkich prawych Polaków. Zapewne Zmarły przejdzie do historii jako marszałek pierwszego Sejmu niepodległej Polski, w latach 1991-1993, ale lista jego zasług jest imponująca.

Pochodził z rodziny profesorskiej – jego ojciec był wykładowcą Politechniki Warszawskiej i właścicielem majątku Boczek pod Łowiczem. Był – i pozostał do końca – spadkobiercą najlepszych tradycji szlacheckich, łączył patriotyzm z wysokimi standardami kultury osobistej. Choć nie mógł narzekać na brak tytułów i odznaczeń, to jednak wyróżniał się wśród polityków niezwykłą prostotą i skromnością. Bo też Chrzanowski pojmował politykę jako służbę, jako pracę mającą przynieść pożytek narodowi. Odwiedzałem go w jego skromnym mieszkaniu w Warszawie na Solcu w latach stanu wojennego, gdzie podejmował mnie herbatą i jajecznicą i mogę zaświadczyć, że gdy pojawiałem się u niego po dwudziestu paru latach, mieszkanie „Pana Profesora”, Marszałka Sejmu, Ministra Sprawiedliwości w rządzie Jana Krzysztofa Bieleckiego, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, nadal pozostawało tak samo skromne, jak w przeszłości. Ani nie dorobił się materialnie na „byciu na świeczniku”, ani nie zapominał o dawnych współpracownikach.

W latach okupacji niemieckiej i wojny światowej, był uczestnikiem konspiracji. Nieprzypadkowo związał się z „endecją”. Jeszcze przed wojną ojciec podarował mu na urodziny „Myśli nowoczesnego Polaka” Romana Dmowskiego. W 1944 roku za działalność w ruchu narodowym, jego starszy brat został rozstrzelany przez Niemców. Wiesław Chrzanowski, choć „endecy” byli przeciwni wybuchowi powstania warszawskiego, wziął udział w walkach, a po upadku powstania nadal uczestniczył w konspiracji.

Od początku aż do końca, przez okres ponad 40 lat, był konsekwentnym przeciwnikiem władzy komunistycznej nad Polską. Za udział w konspiracji (ale nie w walkach!) podziemia antykomunistycznego, był więziony w latach 1948-1954, przez dwadzieścia jeden lat minister odmawiał mu wpisu na listę adwokatów, władze traktowały go jak obywatela drugiej kategorii, a służby prowadziły inwigilację i zastraszanie. Sąd w uzasadnieniu wyroku, nie do końca zgodnie z prawdą napisał, że celem jego działalności było: „Stworzenie masowego ruchu społecznego o ideologii wrogiej Polsce Ludowej, który w odpowiedniej chwili miał dokonać zmiany przemocą obecnego ustroju Państwa Polskiego”. Nie do końca zgodnie z prawdą, ponieważ Chrzanowski nie dążył do zmiany „przemocą”, ale do ewolucyjnego, pokojowego przekształcenia PRL z „państwa partii” w „państwo narodu”. I temu celowi poświęcił całe życie.

W swej niepokornej i nieustępliwej postawie był przez wiele lat osamotniony w społeczeństwie, które w części popierało komunizm, a w części uważało zmiany za niemożliwe. Choć z drugiej strony, cieszył się uznaniem prymasa Stefana Wyszyńskiego, który od 1965 roku powołał go w skład tzw. Zespołu Informacyjnego, czyli zespołu zaufanych doradców. W latach 70. nawiązał kontakt z działaczami emigracyjnego Stronnictwa Narodowego, a w Gdańsku zaprzyjaźnił się z działaczami opozycyjnego Ruchu Młodej Polski. Jednak – jak słusznie zauważył Jacek Bartyzel – Chrzanowski był w następstwie wydarzeń skazany na osamotnienie, ponieważ grono jego kolegów, z którymi mógł tworzyć środowisko ideowo-polityczne, zostało zdziesiątkowane i spacyfikowane przez nazistów i komunistów. Emigracyjni „endecy”, z wyjątkiem Wojciecha Wasiutyńskiego i Albina Tybulewicza, myśleli starymi kategoriami, zaś działacze RMP mogli co najwyżej być – choć w większości nie stali się – uczniami „Pana Profesora”.

Powstanie „Solidarności” w 1980 roku oznaczało częściowe spełnienie marzeń „Pana Profesora” o masowym ruchu społecznym o orientacji katolicko-narodowej, zmierzającym do stopniowego



demontażu ustroju komunistycznego. Doradzał związkowcom i ostro przeciwstawiał się radykałom, w tym frakcji Jacka Kuronia, dążącym do konfrontacji z władzami komunistycznymi. Choć przez całe życie Chrzanowski był rzecznikiem drogi umiaru i kompromisu, w 1989 roku nie wziął udziału w rozmowach przy „okrągłym stole”. Z prostego powodu. Uważał, że rozmawiać z władzą można tylko mając za sobą poparcie masowego ruchu społecznego, inaczej można zatracić niezależność albo pójść na zbyt daleko idące ustępstwa.

Gdy „Solidarność” Lecha Wałęsy w sojuszu z Adamem Michnikiem tworzyła rząd Tadeusza Mazowieckiego, Chrzanowski przystąpił do pracy nad dziełem życia: jesienią 1989 roku utworzył partię polityczną – Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe – i został jej pierwszym prezesem. Póki stał na czele ZChN, partia odnosiła sukcesy: w 1991 roku w wyborach parlamentarnych, uzyskała blisko 10 procent głosów i weszła w skład koalicji rządzącej premiera Jana Olszewskiego, w 1992 współtworzyła rząd „ocalenia demokracji”, nader trudną koalicję z Unią Demokratyczną. Poniosta za to karę w postaci przegranej w wyborach 1993 roku, ale nadal była ważnym elementem w grze politycznej. Potem, po 1994 roku ZChN systematycznie tracił na znaczeniu. W 2001 roku Chrzanowski wycofał się z aktywnego udziału w polityce.

Przeżył 22 lata w Polsce wolnej od rządów komunistycznych. Potem tego czasu wypełnił aktywną działalnością polityczną, nie wolną od osobistych dramatów, jakim było w 1992 roku umieszczenie jego nazwiska jako współpracownika służby bezpieczeństwa na tzw. liście Antoniego Macierewicza. Drugą połowę, ostatnie 11 lat Chrzanowski wypełnił „polityczną emeryturą”, dystansując się zarówno od PO jak i PiS. „Pan Profesor” uważał obie partie za „projekty” wyborcze, nie traktujące poważnie ani kwestii ideowych ani programowych. Nie utożsamiał się z polityką Donalda Tuska czy Jarosława Kaczyńskiego.

Był wielokrotnie fetowany, obdarzany godnościami i zaszczytami, chwalony przez wszystkich niemal bez wyjątku – nawet „Gazeta Wyborcza” zamieszczała obszernie wywiady z Chrzanowskim – ale w gruncie rzeczy, nigdy nie był ani rozumiany ani tym bardziej słuchany z należytą uwagą. W 1989 roku zlekceważono jego pogląd o „okrągłym stole”. W 1993 roku prezydent Wałęsa nie postuchał jego apelu – jako marszałka Sejmu – by nie rozwiązywać parlamentu i nie ogłaszać przyspieszonych wyborów, ponieważ skorzystają na tym (co nastąpiło) postkomuniści. Od 2001 roku był krytycznie ustosunkowany do oblicza polskiej demokracji, w której chywyty marketingowe i populizm wyrugowały zasady ideowe oraz postulaty programowe, ale nikt – z rządzącej kasty politycznej – nie potraktował poważnie jego ocen. Nie wychował wielu uczniów, nie pozostawił kontynuatorów jego drogi politycznej, ale nie był epigonem. Wręcz przeciwnie, Polacy powinni by – gdyby przejrzel na oczy – szczerze i gorzko zapać nad śmiercią, jednego z nielicznych, prawdziwego Męża Stanu i Ojca Ojczyzny. □



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Anna Rzeczycka

Hiszpania ma się coraz gorzej

Hiszpania ma się coraz gorzej. Agencja ratingowa Standard & Poor's obniżyła w ostatnich dniach jej rating o dwa stopnie – z „A” na „BBB” z perspektywą negatywną, co oznacza kolejny padek wian godności kredytowej tego kraju w przeszłości.



Stopa bezrobocia w Hiszpanii wynosi w tej chwili 24,4 procent. Jest to najwyższy poziom bezrobocia w całej Europie. Brakiem pracy najbardziej dotknięci są ludzie młodzi, między 18 a 35 rokiem życia; połowa z nich jest bezrobotna. Dotyczy to w szczególności osób wykształconych. To ci młodzi ludzie z dyplomami rozpoczęli na wiosnę zeszłego roku masowy ruch „Oburzonych”, gromadząc się na placu Puerta del Sol w Madrycie. To oni także wylegli na ulice w kwietniu, by zaprotestować przeciwko cięciom budżetowym przewidzianym przez rząd Mariano Rajoya. Od końca dyktatury w 1977 roku nie było jeszcze tak drastycznej polityki oszczędnościowej.

Budżet na rok 2012, zaproponowany przez premiera i uchwalony przez hiszpański parlament, przewiduje cięcia niemal we wszystkich sferach. Zwiększą się tylko wydatki państwa na emerytury, i to też nieznacznie.

Rząd Rajoya zamierza zredukować deficyt budżetowy swego kraju z 8,5 procent produktu krajowego brutto w roku ubiegłym

do 5,3 procent PKB w roku bieżącym. Poprzez dodatkowe redukcje wydatków na oświatę i służbę zdrowia chce zaoszczędzić 10 mld euro. W sumie oszczędności wynosić mają 50 miliardów euro. Podatki od dochodów zostaną podniesione, budżet ministerstw zmniejszony będzie o 17 procent, a pensje ulegną zamrożeniu.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że odczucie spadku jakości życia obywateli hiszpańskich pogłębi się jeszcze bardziej.

Czy ten plan ratunkowy zadziała, czy uchroni Hiszpanię przed pójściem w ślady Irlandii, Portugalii i Grecji? Czy zapobiegnie bankructwu państwa? Czy raczej pogłębi recesję?

Młodzi ludzie nie mają czasu, by czekać odpowiedzi na te pytania. Wielu zdecydowało się, wzorem swych dziadków, wyemigrować za granicę. I choć mają dyplomy wyższych uczelni, imają się każdej pracy. Paco, chemik z wykształcenia, został barmanem w Paryżu. Ekonomista Rafael wyemigrował do Hongkongu i pracuje w jednej z tamtejszych restauracji. Carlos wybrał Szwajcarię i jest kelnerem. Wielu młodych Hiszpanów wyjechało do Niemiec i do Ameryki Łacińskiej.

Ci, którzy pozostali i mają jeszcze jakieś zajęcie, mieszkają z rodzicami, bo nie stać ich na wynajęcie, ani tym bardziej na kupno własnego mieszkania. Pokolenie „milleuristas”, tzn. tych, którzy z trudem zarabiają tysiąc euro, ustąpiło miejsca generacji „nimilleuristas”, która co miesiąc za swą pracę dostaje mniej niż tysiąc euro.

Ofiarami kryzysu padli nie tylko młodzi. W ciągu paru miesięcy splajtowało tysiące małych i średnich przedsiębiorstw, ich właściciele są albo na bezrobociu, albo po zwolnieniu pracowników hiszpańskich, zdecydowali się na delokalizację swej działalności do Polski, na Węgry lub do Chin.

W kraju, gdzie optymizm jest jedną z podstawowych cech narodowych, wszyscy mają świadomość, że wyjście z tunelu jest jeszcze bardzo daleko. Na początku wielu myślało, że winni są politycy. Ci o przekonaniach lewicowych obarczali winą Aznara, prawicowcy – Zapatero. Jedni i drudzy myśleli, że wszystko się zmieni z chwilą zmiany rządu. Dzisiaj jedni i drudzy zdają sobie sprawę, że to nie takie proste. □

LUBLIN | 43 rektorów i prorektorów reprezentujących 24 uniwersytety zrzeszone w organizacji, której skrót od francuskiej nazwy brzmi FUCE, uczestniczyło w obradach Europejskiej Federacji Uniwersytetów Katolickich. Gospodarzem tegorocznego spotkania był Katolicki Uniwersytet Lubelski. Ks. prof. Sławomir Nowosad, prorektor KUL podkreślił, że dla gospodarza spotkania zjazd rektorów to ważne wydarzenie. „Chcemy korzystać z doświadczeń uniwersytetów katolickich na Zachodzie, ale też dzielić się naszym doświadczeniem uniwersyteckim – mówił prorektor KUL. Dodał, że KUL uczestniczy w życiu akademickim w kraju i podlega ministerstwu szkolnictwa wyższego, a zarazem, jak mówił Jan Paweł II, jest „z serca Kościoła”. Zależy nam, by tę tożsamość i misję utrwalać, i by świadectwo obecności Boga w świecie dawać wobec naszych studentów i innych środowisk uniwersyteckich – mówił ks. prof. Nowosad.

KALISZ | 29 kwietnia, Kościół katolicki w Polsce obchodził Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego. W czasie drugiej wojny światowej z rąk okupantów – niemieckiego i sowieckiego, zginęło blisko 3 tys. polskich duchownych, co stanowiło 20 % przedwojennego duchowieństwa. Ponad połowa z duchownych diecezjalnych i zakonnych poddana została represjom. Główne uroczystości z okazji Dnia Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego odbyły się w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu,

będącego od 1948 r. miejscem pielgrzymek księży, oraz byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau.

PELPLIN | Przygotować drogi Panu (Parare vias Domini) – taka była dewiza biskupiego postępowania bp. Jana Szłagi. Pierwszy biskup pelpliński zmarł 25 kwietnia w szpitalu w Starogardzie Gdańskim. Miał 72 lata. „Odchodzi człowiek zastużony dla Diecezji Pelplińskiej, której był pierwszym biskupem, organizatorem i reformatorem, oraz dla Kościoła w Polsce – kapłan i biskup żyjący duchem eklesjalnym, pochylony nad Biblią, miłujący liturgię i jej piękno” – napisali o zmarłym bp. Janie Bernardzie Szladzie przewodniczący KEP abp Józef Michalik oraz sekretarz generalny KEP bp Wojciech Polak.

GORZÓW WIELKOPOLSKI | Papież Benedykt XVI mianował ks. Tadeusza Lityńskiego biskupem pomocniczym diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Biskup nominat urodził się 14 czerwca 1962 r. w Kozuchowie. Ukończył wso w Paradyżu. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk ówczesnego bpa gorzowskiego Józefa Michalika 5 czerwca 1988 r. w katedrze Wniebowzięcia NMP w Gorzowie Wielkopolskim. Następnie ukończył studia prawa kanonicznego na ATK w Warszawie. Pracował w sądzie kościelnym, jako notariusz, jest obrońcą węzła małżeńskiego. Od 1 sierpnia 2006 r. był proboszczem parafii Chrystusa Króla w Gorzowie Wielkopolskim. □



L'Église en Pologne

Vue au travers des sondages, des statistiques et des études.

L'Église polonaise est une institution qui peut se flatter d'avoir la cote. En effet, d'après un sondage de l'institut CBOS datant du mois d'avril, six Polonais sur dix expriment une opinion positive à l'égard de l'activité de l'Église catholique, tandis que 28 % en ont une vision négative. Sociologiquement, les bonnes opinions sont plus souvent le fait des habitants des zones rurales, des catholiques pratiquants, c'est-à-dire qui vont à la messe au moins une fois par semaine, ou des citoyens exprimant des opinions de droite. À l'opposé, les non-pratiquants ou les pratiquants occasionnels, et les habitants des grandes agglomérations, sont plus négatifs dans leurs appréciations. De même, les citoyens se situant à gauche, les classes aisées ou les personnes ayant fait des études supérieures, sont également critiques à l'égard de l'Église. Un sondage réalisé un mois auparavant donnait des chiffres quasiment identiques, avec 61 % d'opinions favorables et 28 % d'opinions défavorables, et précisait en outre que les personnes âgées de 65 ans et plus la considéraient avec bienveillance. Le niveau actuel met en relief une tendance qui se confirme depuis le mois de septembre 2011 où les chiffres étaient respectivement de 62 % et de 26%. Cela laisserait à penser que les attaques virulentes dont l'Église est, depuis un certain temps, l'objet de la part des opposants n'ont finalement eu qu'un effet marginal sur l'opinion des Polonais. Si l'on remonte plus loin dans le temps, on aperçoit un pic d'opinions favorables en avril 2010 (73 %) et un creux dans les opinions défavorables (18 %), mais nous étions à l'époque dans un moment exceptionnel de la vie polonaise avec le choc provoqué par la catastrophe de Smolensk et le deuil qui a suivi. Dans ces conditions, on se tourne naturellement vers l'Église pour rechercher du réconfort et on ne la critique plus. Placée si haut, la satisfaction ne peut que descendre, comme elle l'a fait

jusqu'en novembre 2010 où elle est tombée à 54 %, soit une chute de près de 20 points. Dans le même temps, les opinions négatives ont augmenté de 17 points pour atteindre 35 %. Mais la tendance s'est inversée et l'on a vu les opinions positives recommencer à croître et les négatives décroître.

L'opinion des citoyens sur l'Église catholique a-t-elle une influence sur le nombre des vocations ? Ce n'est pas ici le lieu d'entamer une telle étude. Il faudrait faire une vraie enquête sur le sujet et non pas simplement aligner quelques chiffres. Pour l'année scolaire 2011/2012, c'est 804 candidats à la prêtrise qui ont entamé des études dans les séminaires, dont 640 au niveau diocésain et 164 dans les congrégations religieuses. On note que depuis 2007, le nombre de séminaristes en première année est en diminution. En outre, les congrégations masculines ont accueilli 194 postulants et les féminines 209 postulantes, qui se préparent tous au noviciat. Ce sont les franciscains qui ont le plus la cote chez les jeunes, mais dans le cas des instituts religieux les vocations sont aussi en diminution.

Ces évolutions dans le regard porté sur l'Église et dans le nombre des vocations marquent-elles une évolution du catholicisme polonais ? Un professeur de sociologie de l'Université catholique de Lublin, l'abbé Mariański, a publié un livre intitulé « Le catholicisme polonais – continuité et changement ». L'auteur estime qu'en vingt ans, la sécularisation et la laïcisation n'ont pas marqué la société polonaise d'une empreinte forte. Les catholiques sont toujours attachés aux pratiques religieuses. Toutefois, selon les études, le prêtre remarque qu'entre un tiers et deux cinquièmes des Polonais se disent croyants à leur façon, d'une manière autonome par rapport à l'Église, tandis qu'une moitié s'identifie à son enseignement, mais plus dans le domaine de la foi que dans celui des valeurs morales. La séparation entre pratiques religieuses et vie privée se remarque



par le nombre croissant des divorces, par l'utilisation de la contraception ou le recours à l'avortement, par les naissances hors mariage, par l'accroissement des comportements agressifs, de l'intolérance et de la criminalité. Pour l'auteur, les fidèles font des tris dans ce que propose l'Église, car les exigences morales semblent trop contraignantes ou ne sont pas comprises, et de ce fait sont remplacées par la conscience individuelle, ce qui aboutit à accroître la permissivité et le relativisme moral. Il fait aussi remarquer que la présence de l'Église dans la vie publique est mal perçue, tout comme le fait de poser l'égalité entre catholique et polonais. Mais l'abbé Mariański souligne aussi que 80 % des Polonais sont attachés à la paroisse de leur lieu d'habitation, dont la moitié d'une manière forte. Un catholique sur dix ne pratique pas et seulement un petit pourcentage pratique ailleurs que dans sa paroisse. L'auteur considère que le fait de poser un regard critique sur les prêtres ne remet pas en cause leur rôle dans le domaine religieux, mais souligne plutôt une demande de changement dans leur façon de faire. En revanche, il considère que la crise des vocations est un phénomène négatif qui aura dans le futur des conséquences sur la vie des paroisses, et que la sortie des jeunes de l'Église est irréversible. Pour l'avenir, il voit une lente diminution des pratiques religieuses et un accroissement de l'attitude critique à l'égard de l'Église et des prêtres. □

Beatyfikacja o. Pierre-Adrien Toulorge'a

W Coutance na północnym zachodzie Francji odbyła się beatyfikacja o. Pierre-Adrien Toulorge'a. W 1793 r. francuscy rewolucyjniści zgilotynowali go w tym normandzkim mieście za wierność Kościołowi. Uroczystościom w katedrze, przewodniczył kard. Angelo Amato SDB, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. „W jednym ze swych listów o. Toulorge pisał w przeddzień męczeństwa: „Odczytano mi wyrok śmierci. Jutro opuszczę tę ziemię, aby pójść do nieba cieszyć się obecnością Boga i mojego

Kościota. Jak to możliwe, że ja, grzesznik, mam radość uwieńczenia życia męczeństwem? Wyznaję przed Bogiem, że niegodny takiej łaski. Ale cóż powiedzieć? Taki jest los tych, którzy mają szczęście, że nie porzucili wiary katolickiej, apostołskiej i rzymskiej” – przypomniał kard. Amato. „Oto nieprzemijająca aktualność męczennika sprzed dwóch wieków. Jego męczeństwo to zachęta, by przeżywać konsekwentnie i wiernie komunij z Jezusem, mimo wszelkich ran i cierpień, jakie współczesne społeczeństwo zadaje Ewangelii

przez błędne ideologie, co do poczęcia ludzkiego życia, aborcji, małżeństwa, eutanazji. Uczmy się od błogostawionego męczennika stawiać czoło tej kulturze śmierci przez łaskę i modlitwę, wytrwale i mężnie podejmując ofiarę, by pozostać wierni Chrystusowi – Drodze, Prawdzie i Życiu” – mówił w czasie uroczystości beatyfikacyjnej prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. □

opr. za RV



Eurokuriozum

Jan Kciuk 

Parlament Europejski jest ciałem dość dziwnym. Praktycznie bez mocy decyzyjnej, niby współtworzy prawo, przyklepuje ustalony budżet i ma też pewne możliwości kontrolne, ale w rzeczywistości ma rolę nieproporcjonalną do wydawanych na niego pieniędzy, międzynarodowych wyborów, czy tworzonej wokół aury. Rola eurodeputowanych jest znacznie mniejsza, niż komisarzy, a nawet krajowych postów Bundestagu.

Członkowie parlamentu muszą się jednak czymś zajmować i, niestety, się zajmują. Czasami są to zresztą rzeczy prawie pozytywne, by wspomnieć choćby niedawny raport europoła Bogusława Sonika, który pozwala trzeźwo spojrzeć na wydobycie gazu z łupków (silne lobby rosyjskie stara się w PE doprowadzić do wstrzymania jego wydobycia). Trzeba jednak zauważyć, że tak naprawdę, Parlament na poziomie europejskim w ogóle nie powinien się do owych łupków wtrącać i powinno to pozostawać w gestii poszczególnych krajów. Ale to już temat inny...

Rekord absurdu?

Kiedy PE walczy z głupotą można przyklasnąć, ale najczęściej to właśnie same ciała UE ową głupotę produkują. Parlament w Brukseli jest od dawna ubezwłasnowolniony polityczną poprawnością, z której lęgną się kolejne absurdy. Najnowszy przykład politycznej aberracji dotyczy rezolucji Parlamentu Europejskiego, która stwierdza, że... globalne ocieplenie nasila dyskryminację ze względu na płeć!

Do niedawna „politpoprawni” politycy i wspierające ich feministki wskazywali już jako przyczyny dyskryminacji kobiet – mężczyzn, patriarchalny model rodziny, konserwatywny światopogląd, czy religię katolicką. Teraz dorzucano... globalne ocieplenie.

Najwidoczniej zwolennikom teorii o globalnym ociepleniu, która wyrządza wiele zła w gospodarce i polityce brakuje powoli amunicji. Nie udaje się np. już dłużej tłumaczyć, że mroźne zimy to też... efekt ocieplenia. Sięgnięto więc po posiłki ze strony feministek.

„Najwyższy priorytet” UE

Przyjęta przez PE rezolucja stwierdza m.in., że „... zmiana klimatu nasila dyskryminację ze względu na płeć...”, a także, że „uniknięcie groźnej zmiany klimatu musi stanowić najwyższy priorytet zarówno dla polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej UE”. PE wzywa więc Komisję i Radę do „... włączenia i uwzględnienia kwestii płci na każdym etapie strategii politycznych dotyczących klimatu, od ich tworzenia aż po finansowanie, wdrożenie i ocenę (...)”.

Rezolucja nie ma charakteru legislacyjnego, ale zawiera jednak konkretne postulaty (np. dotyczące parytetów na nego-

cjacje klimatyczne) i jako taka może być w niedalekiej przyszłości dość groźna.

Rezolucja zwraca się do państw członkowskich o „uwzględnienie aspektu płci w strategiach na rzecz przeciwdziałania klęskom żywiołowym”, a także „o promowanie upodmiotowienia kobiet i ich uświadamianie poprzez budowanie potencjału przed katastrofami związanymi z klimatem”. Na szczycie nowomowy wchodzi np. konkluzja o potrzebie „... łagodzenia zmiany klimatu, skoncentrowanej przede wszystkim na wymiarze płci”. Mamy też wyraźne poszerzenie lewicowej idei sprawiedliwości społecznej, bo okazuje się, że „bez sprawiedliwości w dziedzinie klimatu nie da się osiągnąć prawdziwej równości płci”. Na kolana powala też wniosek typu – „demokracja, poszanowanie praw człowieka i równość szans kobiet i mężczyzn przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska”.

Jak słusznie pisze w „Rzeczpospolitej” Marek Magierowski mamy tu „bełkot nad bełkotami”, a „autorzy raportu próbują udowodnić, iż powszechna dostępność środków antykoncepcyjnych i liberalne prawo aborcyjne przyczynią się do powstrzymania globalnego ocieplenia, szczególnie w krajach Trzeciego Świata”. Magierowski puentuje idiotyzmy rezolucji kolejnym cytatem: „wzorce konsumpcyjne różnią się zależnie od płci, gdyż kobiety konsumują w sposób bardziej zrównoważony” i dodaje „Ciekawe, że moja karta kredytowa nigdy o tym nie słyszała”.

Kto za tym stoi?

Pastwić się nad dokumentem można by jeszcze długo. Tylko co z tego, skoro został przyjęty. Już niedługo Magdalena Środa albo inna Kazimiera Szczuka będzie z lubością podpierać się cytowaniem owej rezolucji. Nie ma wątpliwości, że instytucje UE stają się wylęgarnią ideologicznych głupot, które zagrażają, i to w wielu wymiarach (społecznym, gospodarczym, moralnym), przyszłości należących do niej państw.

Frakcja Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (należy do niej m.in. PiS) głosowała przeciw rezolucji. Poparli ją natomiast m.in. Socjaliści i Demokraci („demokratami” w PE są m.in. europosłowie SLD). O przyjęciu idiotycznej rezolucji zdecydowały więc głosy największej frakcji – Europejskiej Partii Ludowej, do której należą m.in. eurodeputowani PO i PSL. Członkowie EPD mogli głosować jak chcą, ale np. z polskich eurodeputowanych przeciwko zagłosował jedynie Sławomir Nitras (PO). Za przyjęciem rezolucji byli już jego partyjni koledzy – m.in. Lena Kolarska-Bobińska, Jacek Protasiewicz, Jacek Saryusz-Wolski, Joanna Skrzydlewska, Jarosław Wałęsa. Mała grupa (m.in. Krzysztof Lisek i Bogusław Sonik) wstrzymała się od głosu. Może warto, by Polacy zapamiętali postawę swoich europołów...

Specjalnie nie dziwi entuzjazm dla rezolucji ze strony Joanny Senyszyn z SLD, która uważa, że związek pomiędzy zmianami klimatycznymi a dyskryminacją kobiet „nie jest hipotetyczny, bo są badania to potwierdzające, a ponad 70 proc. ofiar klęsk żywiołowych to właśnie kobiety...”. W przypadku eurodeputowanych PO, którzy niejednokrotnie deklaruwali swój konserwatyzm, a przynajmniej poczucie zdrowego rozsądku, wytłumaczenia brak. □



Olej ze skał

Tomasz Rożek (Gość Niedzielny)

Bez cienia przesady można powiedzieć, że światowy boom naftowy rozpoczął się w Galicji, a konkretnie w okolicach Krosna, Jasta i Gorlic. Na rękę mówiono tam „skatolej”, bo wyływała spomiędzy skał.

Ropy w okolicach Krosna, Jasta czy Gorlic nie trzeba wydobywać. Sama wyływa, albo zbiera się w wykopanych dołach. W lasach bez problemu można natrafić na niewielkie strumyki z krystalicznie czystą wodą, na której powierzchni... płyną oka ropy naftowej. I to wszystko nie w Arabii Saudyjskiej czy amerykańskim Teksasie, tylko w Polsce.

Pierwsza kopalnia

Ropę wykorzystywano od zawsze. Starożytni uszczelniali nią okręty i impregnowali drewno oraz skóry. Z długo gotowanej ropy powstawał asfalt, którego Babilończycy używali jako zaprawy łączącej kamienie. Pierwsze informacje o samoistnych wyciekach ropy na terenach dzisiejszej Polski pochodzą z okolic Gorlic z 1520 roku. Doskonale konserwowała drewniane konstrukcje. Wykorzystywano ją też do smarowania drewnianych elementów toczonego, jak chociażby osi wozów czy piast kół. Stosowano ją też w medycynie ludowej jako substancję bakteriobójczą, smarowano nią rany. I tak przez wieki. Nikomu nie przychodziło do głowy, by ropę wykorzystać jako źródło energii, choć z innymi paliwami płynnymi tak robiono. Na przykład oleje były źródłami światła. Niestety w czasie spalania kopcily. Pierwszą osobą, której udało się uzyskać niebrudzące paliwo płynne, był Ignacy Łukasiewicz, polski chemik i farmaceuta, a przy okazji filantrop i spotecznik.

Ropa naftowa jest mieszaniną węglowodorów. Te wrą (ulatniają się) w różnych temperaturach. Podgrzewając ropę, najpierw „usuwamy” z niej tzw. frakcje lekkie, które są wybuchowe. Później parują frakcje cięższe, np. nafta. W końcu pozostają elementy najcięższe. To właśnie one kopcą. Na przetomie 1852 i 1853 roku Łukasiewiczowi udało się otrzymać naftę. Po kilku miesiącach powstała lampa naftowa. To było odkrycie! Nafta paliła się bardzo jasnym płomieniem. Nie śmierdziała i nie brudziła. Informacja o odkryciu bardzo szybko poszła w świat. Skonstruowana przez Łukasiewicza lampa naftowa stała się przedmiotem pożądania.

31 lipca 1853 roku we Lwowie odbyła się pierwsza nocna operacja chirurgiczna. Salę i ręce chirurgów oświetlały lampy naftowe. Każda dawała jasność kilkunastu świec! Dzięki szybkiej interwencji lekarzy pacjent (Władysław Cholecki) przeżył. A Łukasiewicz stał się sławny. I bogaty. Porzucił pracę aptekarza we Lwowie i przeniósł się bliżej miejsc, w których ropa wyływała spod ziemi. Wszystko działało się naprawdę szybko. W 1854 roku w Bóbrce, niedaleko Krosna, powstała oficjalna kopalnia

ropy naftowej. Co to znaczy: oficjalna? Na początku XIX wieku władze austriackie ropę uznaty za surowiec, którego wydobywanie wymaga odpowiednich licencji i pozwoleń. Co prawda z początku te regulacje były typowym „martwym przepisem”, bo ropy najczęściej nikt nie wydobywał (sama wyciekła), ale z czasem... Kopalnia ropy Łukasiewicza i Trzielskiego (Tytus Trzielski był inwestorem, Ignacy Łukasiewicz pomysłodawcą) wymagała oficjalnych pozwoleń. I dostała je, stając się pierwszym na świecie oficjalnym zakładem wydobywania ropy.

Bulgoczący Franek

Biznes wydobywcy zyskał – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – dobry PR, bo w 1854 roku na rynku w Gorlicach zapalono uliczną latarnię naftową. Pierwszą na świecie. Latarnie gazowe były droższe i niebezpieczniejsze. A dodatkowo naftowe dawały więcej światła.

Ropy w Bóbrce na początku nie wiercono. W miejscach, w których ciemna maź wyływała spomiędzy skał, wykopywano studnie, dokładnie takie jak te, które także dzisiaj kopie się w poszukiwaniu wody. Ropa napływała do nich wraz z wodą, ale ponieważ jest od wody lżejsza, utrzymywała się na jej powierzchni. Wyciągano ją drewnianymi wiadrkami za pomocą urządzeń podobnych do żurawi. Dzisiaj na terenach, na których Łukasiewicz prowadził wydobywanie ropy, działa warte odwiedzenia Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego. A w nim m.in. najstarsza na świecie studnia (kopanka) „Franek”. Wykopano ją ręcznie w środku pięknego i spokojnego lasu w 1860 roku (a więc zaledwie kilka lat po rozpoczęciu działalności Łukasiewicza) do głębokości 50 metrów. Do dzisiaj bulgocze w niej czarna ropa. Wydobywa się z niej także gaz. Takich kopanek (studni) w czasach Łukasiewicza było w okolicy kilkadziesiąt. Niektóre z nich z czasem pogłębiono metodami wiertniczymi.

W części wykopanej ręcznie studnia „Franek” ma drewnianą obudowę ścian wewnętrznych. Te drewniane elementy mają ponad 150 lat! „Skatolej” naprawdę dobrze konserwuje drewno.

Łukasiewicz wydobywał ropę głównie po to, by produkować z niej naftę. Dwa lata po otwarciu kopalni w Ulaszowicach (dzisiaj część Jasta) powstała pierwsza rafineria ropy. W 1861 roku, po pożarze, wybudował rafinerię w Polance. W rafineriach otrzymywano naftę, smary, oleje i asfalt. Ale frakcji lżejszych pozbywano się. Gaz sam uciekał, a benzynę wylewano. Silnik spalinowy powstał dopiero w 1876 roku. Nieostrożne obchodzenie się z wybuchowymi czy łatwopalnymi substancjami powodowało, że często



dochodziło do wypadków. Było o nie łatwo, bo proces destylacji ropy polega przecież na podgrzewaniu jej do bardzo wysokiej temperatury.

Tu wszystko się zaczęło

Choć era ropy naftowej, a właściwie nafty rozpoczęła się na terenie dzisiejszej Polski (wtedy zaboru austriackiego), niestety to nie polskie zasoby ropy są największe na świecie. Niemal równocześnie z rozwojem przemysłu naftowego w Polsce zaczął się rozwijać ten w USA. U nas z powodu bardzo ograniczonych zasobów o szybki rozwój było trudno. Tam – bardzo łatwo.

Dzisiaj najwięcej wydobywają Arabia Saudyjska, Rosja, USA i Iran. Na całym świecie codziennie wydobywa się około 100 milionów barytek ropy. Jedna baryłka to około 160 litrów. A w Polsce? U nas nie więcej niż 20 tysięcy barytek dziennie. To pokrywa około 5 proc. krajowego zapotrzebowania na ropę naftową. Poza Zagłębiem Karpackim ropę w Polsce wydobywa się jeszcze w centralnej części kraju (Zagłębia Kujawskie i Kłodawskie) oraz na Pomorzu. To właśnie ze złoża BMB (Barnówko – Mostno – Buszów), które rozciąga się na granicy województw zachodniopomorskiego i lubuskiego, pochodzi 80 proc. wydobywanej w kraju ropy. I choć w okolicach Krosna, Gorlic i Jasta na polach i w prywatnych ogrodach można do dziś spotkać zawory, kiwaki i studnie, w skali kraju ilość otrzymywanej tu ropy jest niewielka. Co nie zmienia faktu, że to tutaj zaczęto wydobywać i przerabiać surowiec, bez którego dzisiejszej gospodarki nie sposób sobie wyobrazić.

Informacje dla turystów:

Od Gorlic przez Jasto, Krosno, Sanok, Sambor (na Ukrainie) i Lwów rozciąga się „szlak naftowy”. Odwiedzając kolejne miejsca wchodzące w jego skład, można poznać początki przemysłu naftowego. Szczegóły na: http://www.beskidniski.org.pl/szlaki/naftowy/pl/szlak_main_pl.htm.

W Bóbrce (powiat krośnieński), na terenach, na których działalność wydobywczą rozpoczynał Ignacy Łukasiewicz, działa Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza. Szczegóły na: <http://bobrka.pl>. □

Śp. Ks. prał. Piotr Ratajczak, dawny rektor Polskiego Seminarium w Paryżu (1922 – 2012)

Ks. Piotr Ratajczak urodził się w Strzydewie 14 czerwca 1922 r. Po ukończeniu szkoły średniej w stąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Poznaniu (1946), gdzie został wyświęcony na księdza (7 VI 1952), poczem podjął pracę jako wikary. W 1958 r. kard. Stefan Wyszyński, Prymas Polski skierował go do Francji. Przybywszy do Paryża zamieszkał w Polskim Seminarium, które mieściło się wówczas przy ulicy *des Irlandais* i rozpoczął studia w Instytucie Katolickim. Jednocześnie pracował w tzw. Niższym Seminarium, czyli Liceum dla chłopców, które istniało przy Seminarium Duchownym w Paryżu. W roku 1961 uzyskał licencjat z teologii, a w roku 1967 został dyrektorem wymienionego Liceum. Rektorem Wyższego Seminarium był wówczas ks. inf. Antoni Banaszak, który przybył do Paryża w 1945 roku z klerykami z Dachau. W 1982 r. ks. Ratajczak został mianowany przez kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, rektorem Polskiego Seminarium w Paryżu, które już wówczas znajdowało się w stanie schyłkowym, gdyż liczba kleryków była niewielka. W istocie utrzymało się ono jeszcze parę lat. Najbliższymi współpracownikami rektora był wicektor – ks. Kazimierz Rembacz, ojciec duchowny ks. prof. Józef Woliński oraz administrator ks. dr Krystian Gawron.

Kleryków było niewielu, ale byli księża studenci, którzy podobnie jak w Rzymie, odbywali studia specjalistyczne w Instytucie Katolickim w Paryżu. Dlatego Rektor miał dość szerokie pole do działania. Pracę zaktócała permanentna inwigilacja ze strony służb



szpiegowskich PRL. Specyfiką Polskiego Seminarium w Paryżu od samego początku było to, iż udzielano ono gościny osobom przyjeżdżającym z Polski, tak duchownym, jak i świeckim.

W czasie, gdy ks. Ratajczak pełnił funkcję rektora, reżim komunistyczny jeszcze utrzymywał się w Polsce, ale znacznie osłabł. Powodowało to, że liczba osób przybywających do Paryża była większa niż w poprzednim okresie, stąd dodatkowy trud dla Rektora. Był to wszakże czas, w którym istniała możliwość nawiązywania kontaktów z uczelniami, głównie katolickimi w Polsce (KUL, ATK), co wcześniej było niemożliwe lub niebezpieczne. Rektor Ratajczak rozwijał działalność w tym zakresie. Jego wielkim zadaniem było przeprowadzenie formalności w związku z zakupem domu w Issy-les-Moulineaux (1996), w którym obecnie znajduje się Seminarium oraz dokonanie wstępnych prac remontowych. W przeprowadzkę zaangażowany był ks. Krystian Gawron (1997).

Za aktywną działalność na powierzonym sobie stanowisku ks. Piotr Ratajczak otrzymał poważne odznaczenia. Papież Paweł VI mianował go szambelanem Jego Świątobliwości (1978); a Papież Jan Paweł II prałatem Jego Świątobliwości (1998). Prezydent Francji François Mitterrand odznaczył go krzyżem zastugi – *Croix de l'Ordre de Mérite* (1990), a Prezydent Polski Lech Wałęsa Komandorskim Krzyżem Zastugi (1995).

W lipcu 1998 roku ks. Józef Grzywaczewski objął urząd rektora Seminarium, a ks. Ratajczak wyjechał do Gniezna, gdzie zamieszkał w Diecezjalnym Domu dla Księży Emerytów. Przebywając w Polsce utrzymywał kontakt z Seminarium; kilkakrotnie przyjeżdżał tu, aby spędzić w Paryżu kilka dni.

Ks. prał. Piotr Ratajczak zmarł w Gnieźnie w dniu 30 kwietnia 2012 roku. Pogrzeb wyznaczono na dzień 4 maja. □

Ks. Józef Grzywaczewski

Dar muzyczny dla Domu PMK w Lourdes urzeczywistniony Pierwsza majówka 26-27-28 maja 2012!



Apel p. Edwarda Papalskiego o polonijną ofiarę na zakup instrumentu muzycznego dla potrzeb Domu Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes znalazł piękny odzew. Zebrane do dziś pieniądze pozwalają na zakup pianina cyfrowego oraz nagłośnienia. Na brakujące 1000 € zapewne znajdują się jeszcze darczyńcy.

Zachęcony przez ks. inf. S. Jeża, rektora PMK we Francji, E. Papalski (znany swego czasu organizator zlotów k.s.m.p. w Vaudricourt, założyciel chóru i stow. „Millenium” w Marles – Calonne – Auchel, zastępca honorowy burmistrza Hesdigneul-lès-Béthune) proponuje inaugurację nowego instrumentu w czasie Zielonych Świąt 26-27-28 maja, na pierwszej polskiej majówce w Lourdes.

Program przewiduje wystawę artystów i rzemieślników polskiego pochodzenia z zachodnio-południowej Francji: malarstwo, rzeźba, hafty, stroje ludowe, zdjęcia, książki o Polsce i o Francji pisane po polsku; sprzedaż produktów regionalnych, polskich wędlin, ciast, itp.

To wszystko, by pokazać miastu Lourdes i tutejszej ludności kulturalny dorobek emigracji polskiej we Francji... i zachęcić ją do odwiedzenia naszego Kraju.

Już dziś zobowiązali się na bezpłatny przyjazd z południowej Francji Bernard Gajny – organista parafii Bruay – Houdain wraz rodziną: Sebastianem – skrzypkiem, Antoine – pianistą, ich znajomymi Elodie i Juliette – śpiewaczkami, wszyscy z Konserwatorium w Douai.

Uroczyste Msze św. – ze śpiewem – odbędą się w niedzielę i poniedziałek o godz. 10.30. Obiady i kolacje na polską modłę urozmaicone będą śpiewem i muzyką taneczną w wykonaniu orkiestry Asfolk. Klasyczny koncert odbędzie się tuż obok pomnika Jana Pawła II w niedzielę 27 maja o godz. 16.30. W ciągu trzech dni mikrobusy będą regularnie kursowały między Domem Bellevue i Sanktuarium.

Obiady, kolacje, i uczestnictwo (artystyczne) można zgłaszać pod nr tel. 05 62 94 91 82. Całość imprezy odbywa się pod honorowym patronatem burmistrza Lourdes i ks. Rektora PMK we Francji.

Dyrekcja Domu „Bellevue” serdecznie zaprasza Rodaków na Pierwszą Majówkę w Lourdes. To wyjątkowa okazja, do odnowy duchowej i przeżyć kulturalnych. Wstęp wolny.

Lista ofiarodawców (III)

- Stanisław Czajkowski – 200 €
- Teresa i Bogdan Kulej – 200 €
- Anna i Jerzy Wilk – 200 €
- Halina i Zbigniew Wójcik – 200 €
- Teresa i Andrzej Gul – 200 €
- Małgorzata Starosielska – 150 €
- Dariusz Gancarz – 150 €
- Justyna i Tomasz Kwietniowski – 100 €
- Anna i Arkadiusz Sowa – 100 €
- Barbara i Grzegorz Kusak – 100 €
- Maria i Leszek Sikora – 100 €
- Anna i Piotr Maciąg – 100 €
- Maria Włodarczyk – 100 €
- Marcin Kietczewski – 100 €
- Zbigniew Surowiec – 50 €
- Damian Serafin – 50 €
- Anonimowo (z Pas de Calais) – 20 €
- Maria i Józef Dwernicki (Isère) – 100 €

Dalsze dary prosimy kierować na adres: Ass. Concorde – Maison Bellevue, Route de Bartrès, 65100 Lourdes. „Bóg zapłać”. □



ks. dr Wacław Szubert

W HOŁDZIE JANOWI PAWŁOWI II

Wieczór poezji Zbigniewa Szczębarę

Parafia polska, w kościele Wniebowzięcia NMP w Paryżu, gościła 15 kwietnia tego roku (w Święto Miłosierdzia Bożego), pana Zbigniewa Szczębarę – uznanego polskiego poetę, a jednocześnie filozofa i byłego działacza opozycyjnego. Spotkanie zorganizowała Association des Amis de la Philosophie Classique, działająca w ramach Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego w Paryżu.



to kilka danych o autorze wielu już zbiorów poetyckich: Urodził się w 1953 r. w Krzeszowie. Dzieciństwo i młodość spędził w rodzinnej Kamionce nad Sanem. Ukończył studia magisterskie i doktoranckie na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które odbył w ramach Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego im. Jana Pawła II w Paryżu. Tytuł magistra filozofii uzyskał w 2006 r., po przedstawieniu pracy magisterskiej zatytułowanej: „Koncepcja kultury chrześcijańskiej w myśli Karola Wojtyły”. Obecnie przygotowuje pracę doktorską pt: „Zagadnienie kultury chrześcijańskiej w ujęciu Karola Wojtyły – Jana Pawła II”.

Jako poeta zadebiutował na łamach „Solidarności” w latach 1980-81. Pierwszy zbiór jego poezji był zatytułowany: „Miejsce na ziemi”, ukazał się w 1987 r. w Paryżu. Następne jego zbiory poezji to: „Godzien jesteś” (1997), „Ziemio moja” (2000), „Powrót” (2001), „W koralach różańca” (2003), „Przeciekanie wieczności” (2004), dramat „Przerwana noc” (2006), oraz „Biały Anioł” (2011).

Najwięcej jego wierszy powstało w czasie emigracji politycznej w Paryżu, gdzie przebywał po dwukrotnym internowaniu w okresie stanu wojennego. Pan Zbigniew Szczębara jest także wielokrotnym laureatem konkursów poetyckich: „Szukamy talentów wsi” – Węgłany 1998; „O herb Prymasa Tysiąclecia” – Ludwin 2001; „Zachować w pamięci” – Rzeszów 2001, gdzie uzyskał nagrodę Instytutu Pamięi Narodowej. „Chrystus drogą” – Ludwin 2002; „O różaniec Jana Pawła II” – Ludwin 2003; „Wrzeczono” – Nowa Sarzyna 2004; „Ewangeliczny Pasterz” – Opoczno 2006 r., gdzie przyznano mu nagrodę literacką im Jana Pawła II.

Prezentacja w kościele polskim pochodzi ze zbioru „Biały Anioł, który chce być wyrazem hołdu Pana Zbigniewa Szczębarę dla Jana Pawła II, za Jego wielki pontyfikat. Catość wieczoru Autor podzielił na trzy części: a) Początek pontyfikatu b) Istotne momenty pasterzowania Jana Pawła II c) Przystanie, jakie zostawił nam Jan Paweł II. Każda z części miała swój akompaniament muzyczny w znakomitej prezentacji Pani Jadwigi Stochmal-Abdel Marak, która grała dzieła Chopina'a i Bacha.

We wprowadzeniu Autor wyrażał swoją radość i dumę, iż może przemawiać w miejscu, które od ponad 175 lat jest sercem polskiego życia religijnego i kulturowego; w świątyni, w której, jeśli przyłożymy ucho do jej murów, odbija się echo patriotycznych kazań i romantycznych strof naszych wieszczów narodowych. Autor uważał to spotkanie nie za spotkanie z nim, ale jako spotkanie z Ojcem św. – Błogostawionym Janem Pawłem II i Jego myślą. Podkreślił też charakter poetycki swego spotkania, gdyż jak wyraźnie wyznał: „W formie słowa zapisanego wierszem odnalazłem najlepszy klucz obcowania z Jego (Jana Pawła II) myślą”. W tym samym wprowadzeniu autor wyrażał ogromną potrzebę poznawania wielkiej myśli Jana Pawła II i swą troskę o przetrwanie nasze, jako narodu, gdyż „zagrożone są nie tylko biologiczne podstawy jego istnienia, ale zagrożona jest nasza narodowa tożsamość: dla polskiej kultury i wiary chrześcijańskiej w Ojczyźnie naszej kurczy się miejsce”. Dodał także: „Jeżeli to nasze spotkanie obudzi w nas potrzebę sięgnięcia po naukę Jana Pawła II, to będzie to spotkanie udane, gdyż przyczyni się – jak mówił Witold Gąbrowicz – „...byśmy stawali się wreszcie kimś o własnym życiu”.

Rzeczywiście, to nowe rozumienie myśli Jana Pawła II w wykonaniu i artyzmie Pana Zbigniewa Szczębarę, było przyjęte przez licznie zebranych uczestników spotkania, jako ogromnie bogata uczta duchowa. Jako przykład głębi i piękna poezji naszego Poety niech posłuży prezentacja jego wiersza:

Skarga do Jana Pawła II

Słowem Twoim Piotrze nasz kraj żyć nie pragnie;
Halaś Eurcęy zagłuszył twój je echo.
Ku wszelkim tandetom teraz on się garnie
To, co było blisko znowu jest daleko.

Własne skarły w błoto deptamy jak wici prze
Brak autor ytetów znowu masą nas czyni
A wszystko, co obce, w ydę je się lepsze
Nie umiemy się karmić skarbami sw. j ziemi

I grasz już wilki na naszych pastwiskach
A my się b jemy za nie naszą :prawę
Czyżyna niedarwno tak droga i bliska
Stę je się nam obca, wszystko jest dziurawa.

Znów pragnien ylatwizny, trud nas nie zabru yca
Cwaniactwo jest wzorem, uczciwość ghy potę.
Darwne echo ucichło, który ym naród krzyczał
I wolaj jak prorok – Zbudź się Eurcę po!

To tys ją budził, oczyscił z pę piolów
Ruinom i zgliszczom tys przywrócił życie.
Upadł j nadziei dał skrzydła aniołom
Rozwoził j j sławę daleko po świecie.

Duch twój j j miłości piekiel moce miażdżył
Naraz się staliśmy w szysy Koridianami.
I krzyż był nam bramą i nikt się nie skarżył
Łączyła nas i czyżna honor szedł przed nami.

I narody bratymców naszym śladem poszły
Za sztandar do walki służyło twoje imię.
Tak naszego domu fundamenty rosiły
Budziła się Polska jak ziarno po zimie.

A dzisiaj j zbutwiała twój ja wieszczą morwa
Zgnilizna i pleśń usta nam pokrzyły.
To coś nam dał w darze naród twój zmarnował
Nie zna jdziesz już w nim tamtą j twórczą j siły.

Odżyła na powrót nasza stara wada:
Hołbiec poddaństwo, lęć dziadrm we fraku.
Mamy, jak i we krwi: na kolana padać
Lizać cudze klamki, w yśmiewać rodaków.

To, co było szlachetne, doznało pogardę
Otwarliśmy i ynsztok, podłptali godność.
Polak tak niedarwno w zniewoleniu hardy
Przyjął obce ceck y, niestać go na wolność.

Świat, któryś budował stał się znów daleki
Choć pełno na stole, ale w domu ciemno.
Jesteśmy jak sieroty bez i jca i piekni
Duch kartowaci je, cnoły nasze więdną.

Usycha, co było zielone i żywe
Zachwiała się wiara, nie stoim na nogach.
Nowe pokolenie rośnie chore, krzywe...
Eurcępa trium fi je, straciliśmy Boga.

A mieliśmy zanieść Ewangelii tchnienie
Chy ystusa uczynić chwałę j j ołtarzy.
Ożywił j j martwe i puste świątynie
Trzeciego tysiąclecia stać się mi jonarzem.

Lecz z twoim od, jściem duch nasz skrzydła złożył
Wszystko w nas zasygło, krew nasza stężala.
Do wielkich poświęceń kraj nasz już nie hoży
Do grobu odeszła twój j czyżny chwała. □

Pielgrzymka

Jadwiga Dąbrowska

Każda podróż rozpoczyna się obecnie w sposób podobny: dojazd autokarem – pod Cypery na lotnisko Roissy, przejście przez liczne bramki kontrolne, wejście do właściwego terminalu, wejście do samolotu przez długi „rękarw” i zejście u wyznaczonych miejsc. Za pięć pasów – czego pilnują stewardesy. Załoga powitała pasażerów zawodowym uśmiechem.

Nie lubię podróży samolotem i był to mój pierwszy lot od dwudziestu lat. Oczekiwaliśmy nie bez emocji na start – samolot ruszył wolno pasem startowym, w pewnej chwili jakby przystanął i zwiększył znacznie obroty silników. Potem ruszył gwałtownie naprzód – mały wstrząs – i znaleźliśmy się w powietrzu nad morzem białych obłoków. „Tym razem się udało” – pomyślałam i zapytałam siedzącego za mną inżyniera, gdzie znajduje się „lotka”, której zdalne unieruchomienie uniemożliwia normalne lądowanie (tak jak to miało najprawdopodobniej miejsce w Smoleńsku). Inżynier wskazał na ruchomą część skrzydła stanowiącą jego tylną część. Obserwowałam ją przez cały czas lotu do Szwajcarii. W Zurychu wylądowaliśmy bez kłopotu. Przesiedliśmy się na inną maszynę i po 3 godzinach byliśmy w Tel-Awiiwie. Tu trzykrotna kontrola (bezwzględna i nieuprzejma), nawet wodę do picia zabierają – zwłaszcza przy opuszczaniu państwa.

Jak to nienawiści potrafią być długotrwałe – między kobietami. Około 3 tys. lat temu Sarah, żona Abrahama (bezdzienna aż do podszerego wieku) nienawidziła Hagar jego niewolnicę i jej syna Ismaela. Wygnała oboje na pustynię, aby zginęli z pragnienia. Nie udało się jej ten okrutny zamiar. Ismael dał początek plemieniu arabskiemu, i też rozmnożyło się ono bardzo. A tradycja przetrwała do dziś. Mieszkając na jednym niewielkim obszarze, oba „plemiona” nienawidzą się bezwzględnie i są praktycznie cały czas w stanie wojny.

Ksiądz – przewodnik ostrzegał nas byśmy trzymali się razem. Z Tel-Awiiwu autokar zabrakł nas do Jerycha, gdzie dawno już przestały brzmieć trąby oblegających je Izraelczyków. Nasz Przewodnik jednak zastanawiał się czy Mury Jerycha mogły się rozpaść pod wpływem silnych i długotrwałych drgań powietrza, wywołanych uderzeniami dźwięków. Pytanie dla fizyka. Nie wiadomo nam czy to zjawisko było badane naukowo! Od Jerycha rozpoczęło się nasze właściwe pielgrzymowanie. „Śladami Pana Jezusa”, który w ciągu trzech lat swoją „ludzką” ojczyznę przemierzał nieustrudzenie polnymi drogami wśród zbóż. Faryzeusze czynili Mu wyrzuty, że uczniom w szabat pozwala zrywać kłosa i jeść wytusowane ziarna. Nauczyciel odpowiedział wtedy „Szabat jest dla ludzi, a nie ludzie dla szabat”. Odrzucił w ten sposób krępujące przepisy religii żydowskiej, które faryzeuszom ułatwiały rządzenie. Tracili tym samym władzę polityczną i spoteczną nad narodem.

Wędrowanie śladami Chrystusa (cel naszej pielgrzymki) było utrudnione historią i obecnym statusem Ziemi Świętej. Jak tu iść śladami Chrystusa, kiedy Jego ojczyzna Ziemia zabudowywana jest i pełna ruin pozostałych po kolejnych wiekach wojen! Ze świątyni Salomona pozostał tylko Mur płaczu. W jedną z jego szczelin Jan Paweł II wsunął swojego czasu karteczkę, której treści możemy tylko się domyślać.

foto: J. Konoński



U św. Elżbiety



Msza św. – Jerozolima



Nad Jordanem



Jezioro Genezaret

Ziemia tu twarda i skalista, choć żyzna i tam gdzie ją uprawiają w pocie czoła przynosi plon obfity. Jadąc z Jerycha do Jerozolimy dobrą szosą widzieliśmy w załomach wzgórz nędzne wioski arabskie, bez śladu pracy rąk ludzkich i choćby jednego drzewa.

Nasz Ksiądz przewodnik mówił, że kwiecień to najlepsza pora na pielgrzymki – przy temperaturze 20-25 stopni. Latem: od czerwca, upał sięga 40 stopni i wszelka trawa wysycha. Za którymś zakrętem drogi, ukazało się wysokie, nagie wzgórze, a na jego szczycie wielbłąd i jego poganiacz. „On was poznał” – stwierdził z uśmiechem ks. dr Krystian Gawron. Istotnie, na nasz widok zaczęli śpiesznie schodzić w dół. Mielśmy więc okazję dosiąść wielbłąda i przejechać się na jego garbie. Wyczynu tego dokonał nawet nasz Przewodnik. I obaj młodzi księża: Piotr Szot i Piotr Wróblewski, zwani przez nas serdecznie „Piotrusiami”. Pomagali Przewodnikowi w zaganianiu „owieczek”, żeby się nie pogubiły w wąskich uliczkach w drodze do hotelu Holy Land, przy sklepikach pełnych kolorowych pamiątek. A było z czego wybierać – malowane kielichy, fajansowe pateny i amputki w formie kubeczków. Krzyże z metalową postacią Chrystusa, obrazy Matki Boskiej z Dzieciątkiem, nawet stuty kapłańskie... i możliwość utargowania niższej ceny. Sklepiarze pod tym względem są bardzo ustępliwi. Kupujący, który się nie targuje jest mało wart w ich oczach. Liczne w naszej grupie panie lgnęły do tych sklepików jak muchy do miodu, nabywając m.in. całe pęczki różańców z oliwkowego drewna. Nasze cztery Siostry-pątniczki kupiły ich pewnie cały worek.

Wędruje w naszej grupie trzypokoleniowa rodzina, której historia obrazuje w miniaturze dzieje Polski w ostatnich dwóch wiekach. Babcia (z małej miejscowości pod Toruniem wyjechała ileś lat temu z mężem do Szwajcarii i tam urodził się im syn.

Imię nosi francuskie. Ponieważ jednak mają rodzinę w swojej wsi, jeździli tam na wakacje. I tam syn poznał blondynkę i pobrali się, a teraz ich dziesięcioletnia córka pielgrzymuje dzielnie razem z nami nie narzekając na trudy wędrowki. Rodzina trójpokoleniowa i dwujęzyczna! Jaki skarb ma w ręku to dziecko!

Program Pielgrzymki przewidywał codzienną Mszę świętą. Grób Chrystusa znajdował się niedaleko, u końca „Via Dolorosa”. W kościele nad nim nadbudowanym mieliśmy tę pierwszą i tę ostatnią. Wzdłuż tej ulicy szliśmy ostatniego wieczoru odprawiając Drogę Krzyżową, zakończoną Mszą św. Byliśmy w Betlejem i w Grocie Narodzin Pana Jezusa – w Grocie Mlecznej, gdzie podług tradycji karmiąca Dzieciątko Matka Boża uroniła kroplę mleka na podłogę i grota stała się bielutką.

Kolejnego dnia byliśmy w Ogrodzie Oliwnym, gdzie oliwki mają ponad dwa tysiące lat. I tu można sobie było wyobrazić Chrystusa modlącego się do swego Ojca. Ten skrawek Ziemi zachował biblijny charakter i nie został niczym zepsuty.

Ziemią Świętą władali Rzymianie, potem Krzyżowcy, potem Turcy, których suttan Sulejman pragnął zatrzeć wszelkie ślady chrześcijaństwa. Potem, w roku 1948 powstało państwo Izrael wyjęte spod Protektoratu Brytyjskiego. A dziś? Państwo Izrael chciałoby zapewne również te ślady zatrzeć, ale nie jest to zadanie wykonalne. Do tych świętych miejsc ściągają bowiem setki tysięcy ludzi z całego świata, szukając pociechy i uspokojenia w trudnościach życia codziennego i narodowego. Należymy do tych rzesz błagających, może jeszcze bardziej niż inni. I ta wyprawa „Śladami Chrystusa” była sposobnością, by oderwać się od spraw codziennych i pozwolić po powrocie odnaleźć „ślady Chrystusa” także w naszym życiu, tutaj. □

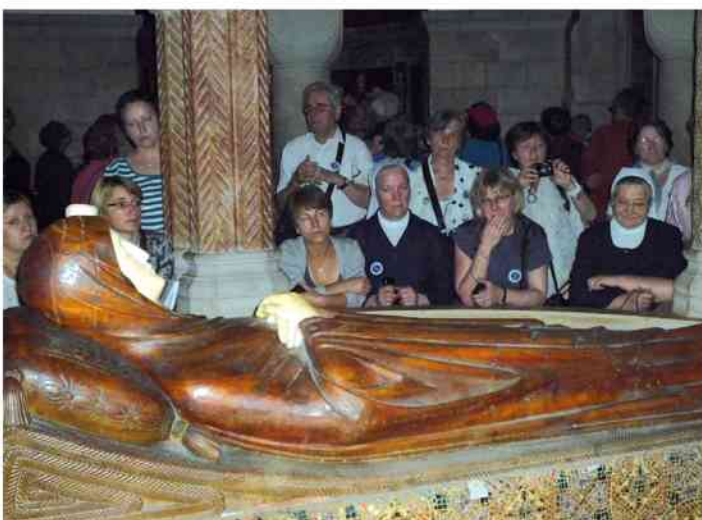
Paryż 29.IV.12



Na Górze Syjon



Odnowienie przyrzeczeń Matżeńskich



Zaśnięcie Matki Boskiej



U siostry Rafaeli – Betlejem

137. Pielgrzymka Polonii Europejskiej do Lourdes: 16–20 maja 2012

137. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes tradycyjnie już rozpocznie się w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim – tzn. 16 maja – a zakończy w niedzielę 20 maja.

Serdecznie zapraszamy do udziału w Pielgrzymce delegacje z każdego Polskiego Ośrodka Duszpasterskiego we Francji. Za przykładem św. Bernadety – Powiernicy Matki Bożej – podejmiemy szczegółowy temat: „Razem ze Św. Bernadetą odmawiamy Różaniec”.

Doniosłymi wydarzeniami tegorocznej Pielgrzymki będą:

- pierwszy zjazd Rad Duszpasterskich we Francji,
 - utworzenie Ogólnofrancuskiej Rady Duszpasterskiej,
 - powołanie Rady Polskiej Misji Katolickiej we Francji.
- Pielgrzymce przewodniczyć będą J. E. ks. abp Henryk Muszyński i ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji. Jak co roku, Polska Misja Katolicka proponuje Pielgrzym-

mom wyjazd z Paryża autokarem w środę 16 maja o godz. 20 i powrót w niedzielę 20 maja, godz. 22.

Koszt udziału w Pielgrzymce: 1. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem – 272 euro; 2. noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa – 177 euro; 3. opłata pielgrzymkowa od osoby – 20 euro (dla osób i grup, które same organizują sobie dojazd, hotel i utrzymanie); 4. specjalna oferta dla dzieci (4–11 lat): autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem: jedno dziecko – bezpłatnie (jeśli jedzie z rodzicami); wdrugie i następne – 50% (jeśli jedzie z rodzicami).

Zgłoszenia prosimy kierować do PMK we Francji. 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris. Tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr

Czeki prosimy wystawić na konto: Aumônerie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 PARIS 23 343 69 N z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”. □



Duszpasterze emigracyjni w Gnieźnie

Goszczący w Gnieźnie rektorzy Polskich Misji Katolickich zagranicą oraz odpowiedzialni za ośrodki duszpasterskie na emigracji modlili się 28 kwietnia rano przy relikwiach św. Wojciecha. Mszy św. przewodniczył prymas Polski abp Józef Kowalczyk – duchowy opiekun emigracji.

W wygłoszonej homilii prymas Polski powiedział m.in. „(...) Otwarcie granic i możliwość zdobycia pracy poza granicami Ojczyzny sprawiły, że nasi rodacy w ostatnich dziesięcioleciach masowo wyjeżdżali z kraju w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Ileż problemów duszpasterskich wywołała ta masowa emigracja! Z tymi problemami musimy się zmierzyć my wszyscy, którzy dźwigamy odpowiedzialność duszpasterską za tych Polaków, którzy wyemigrowali z Polski. Patronat duchowy nad tym duszpasterstwem spoczywa tradycyjnie na każdorazowym prymasie. Jednak praktyczna organizacja i realizacja tego duszpasterstwa spoczywa na delegacie Konferencji Episkopatu ds. duszpasterstwa emigracji i na rektorach struktur duszpasterskich stworzonych w poszczególnych krajach. Spotykamy się w Gnieźnie właśnie po to, aby omówić różne problemy związane z tym duszpasterstwem, kierując się braterską solidarnością w realizowaniu tego zadania. W tym miejscu pragnę wam przypomnieć ważne dla nas słowa Jana Pawła II, wypowiedziane na spotkaniu z polską emigracją w Londynie: Nie można o was myśleć wychodząc od pojęcia „emigracja”; trzeba myśleć, wychodząc od rzeczywistości „ojczyzna”... Wy, którzy stworzyliście dzisiejszą Polonię (angielską) jesteście dla mnie nie przede wszystkim emigracją, ale przede wszystkim żywą częścią Polski, która nawet wyrwana z ojczystej gleby nie przestaje być sobą. Owszem, żyje przeświadczeniem, że w niej, właśnie w tej części, w szczególny sposób żyje całość. (Londyn, 30.5.1982). (...)”

Do Gniezna przyjechali duszpasterze emigracyjni m.in. z Francji, Niemiec, Szwecji, Danii, Węgier, Luksemburga, Brazylii, Dublina, Beneluxu, Anglii i Walii. Wśród obecnych gości obecny był ks. inf. Stanisław Jeż Rektor PMK we Francji. Duchowym towarzyszył bp Wiesław Lechowicz – przewodniczący Komisji ds. Polonii i Polaków za Granicą oraz delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej.

Rzecznik prasowy gnieźnieńskiej kurii ks. Zbigniew Przybylski, powiedział, że spotkanie miało charakter roboczy, jednocześnie wpisano się w uroczystości świętowojskie oraz towarzyszące im obchody złotego jubileuszu Prymasa Polski. „Jednym z tematów obrad było memorandum w sprawie pracy duszpasterstw emigracyjnych. Dokument ten ma określić zasady duszpasterstwa emigracyjnego wśród Polaków i relacje między duszpasterstwem polskim, a miejscowym Kościołem lokalnym. Rozmowy dotyczyły również organizacji Światowego Zjazdu Polonii oraz Światowej Pielgrzymki Duszpasterzy Polonii” – mówił ks. Przybylski.

Duszpasterze emigracyjni wzięli też udział w promocji księgi jubileuszowej, wydanej z okazji 50-lecia kapłaństwa Prymasa Polski i 20-lecia reorganizacji administracyjnej Kościoła w Polsce. Księga Jubileuszowa „Progrediamur oportet in spe” powstała przy współpracy wielu środowisk. Jej tytuł zaczerpnięty został z zachęty bł. Jana Pawła II wyrażonej w liście apostoelskim „Novo millennio ineunte”. Jak czytamy w słowie wstępnym, jest to zaproszenie do śmiałego podążania w przyszłość z nadzieją, bo jak pisze Jan Paweł II „(...) Nowe tysiąclecie otwiera się przed Kościołem niczym rozległy ocean, na który mamy wypłynąć licząc na pomoc Chrystusa. Syn Boży, który z miłości do człowieka przyszedł na świat dwa tysiące lat temu, także dzisiaj prowadzi swoje dzieło: musimy mieć przenikliwy wzrok, aby je dostrzec, a nade wszystko wielkie serce, abyśmy sami stawali się jego narzędziami”.

Następnie Opiekunowie emigracyjni uczestniczyli w nieszpiorach ku czci św. Wojciecha oraz w procesji z relikwiami męczennika ulicami miasta. Wzięli, także udział, w uroczystościach odpustowych. □

opr. za Archidiecezją Gnieźnieńską, ks. T.S.





Spotkania Rodzin Polonijnych i Polskich

Zapraszamy na

XI Spotkania Rodzin Polonijnych i Polskich

„Na Szlaku Jagiellonów...” (10–21 lipca 2012 r.)

organizowane pod patronatem Polskiej Rady Duszpasterstwa Europy Zachodniej przy Episkopacie Polski oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział Warszawski.

Jagielloński Szlak rozpoczniemy na Zamku w Pułtusku, obecnie Domu Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Podróżując autokarem wspólnie zwiedzimy wiele pięknych, ciekawych, rzadko odwiedzanych historycznych miejsc na trasie: Pułtusk

– Kielce/św. Krzyż – Chęciny – Kraków – Sandomierz – Zamość – Lublin – Kazimierz Dolny.

Tegoroczne Spotkania mają na celu ukazanie piękna naszej Ojczyzny i jej historii, terenów historycznego państwa Wiślan oraz zabytków polskiego gotyku i renesansu charakterystycznych dla epoki Jagiellonów. Patronką naszej wędrówki będzie Święta Królowa Jadwiga, emigrantka, która stała się jedną z najpiękniejszych postaci w dziejach Polski.

*Jeżeli mieszkasz poza krajem
i chcesz ze swą rodziną,
z dziećmi zobaczyć piękne
zakątki Polski, poznać rodziny
z wielu krajów Europy i Polski,
przeżyć rekolekcje w drodze,
a'począć...*

Szczegółowe informacje i zgłoszenia: Małgorzata Garstka – koordynator Spotkań Rodzin Polonijnych (Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oddział w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa); e-mail: margaretka@telia.com; tel. (00 48) 22 740 42 12, (00 48) 509 908 175. Strona:

www.SpotkaniaRodzinPolonijnych.eu
(w budowie, dostępna niebawem)..

Zaproszenie do Matki Bożej w Saint Avold

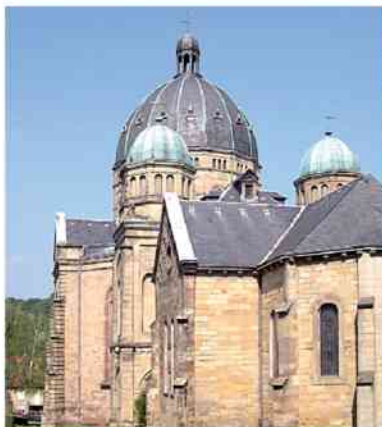
Zapraszamy na pielgrzymkę Polaków wschodniej Francji do sanktuarium Matki Bożej w Saint Avold – 17 maja 2012 – w uroczystość Wniebowstąpienia.

Program: 10.30 – Msza św. w Bazylisce, - 12.00 – obiad, - 14.30 – Różaniec św., - 15.00 – Nabożeństwo majowe i procesja.

Tradycja pielgrzymowania Polaków na trwałe wpisała się w świadomość religijną mieszkańców basenu węglowego Lotaryngii. Pragniemy w tym roku w sposób szczególny prosić naszego Zbawiciela przez wstawiennictwo Matki Bożej Dobrej Pomocy o zwycięstwo dobra w naszej Ojczyźnie.

Jest możliwość zamówienia posiłku w Foyer Notre Dame; wszelkie informacje można uzyskać pod numerem: 03 87 29 69 33. Foyer ND de Bon-Secours - 4, rue Louis Barbier, 57500 Saint-Avold; T. 03 87 92 12 92. □

Ks. Stanisław Sokół



27 maja – 169. Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 27 maja dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na emigracji odbędzie się, pod auspicjami władz miejskich, 169. pielgrzymka organizowana przez Tow. Historyczno-Literackie przy współudziale Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księża Pallotynów, Tow. Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz Stow. Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji.

**Zapraszamy Państwa do wzięcia licznego udziału
w tej tradycyjnej uroczystości.**

Program: godz. 11.15 – Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency; godz. 13.00 – Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Gallieni) na grobach osób zasłużonych dla Polski; godz. 14.30 – Spotkanie i podwieczorek w Domu Ks. Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Do dyspozycji Uczestników będzie autokar (cena biletu A/R: 12 €). Wyjazd 27 maja o godz. 9.30 sprzed kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue St Honoré). Powrót z Domu Ks. Pallotynów w Montmorency do Paryża o godz. 16.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej tydzień przed wyjazdem, zaznaczając ilość miejsc, w biurze parafialnym przy kościele polskim (Tel. 01 55 35 32 25). □

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Mme Józefa Kraczkowska –	10 €
Mme Danuta Miodowski –	20 €
Mr Jean Waecholinski –	50 €
Mme Christine Pitek –	30 €
Mme Linke Zdzistawa –	10 €
Mme et Mr Aline et Andrzej Kubiak –	50 €
Anonimowo z parafii Algrange –	15 €
Parafia Limoges - Ks. Władysław Zajęc –	130 €
Mr et Mme Puskarek –	30 €
Mme Ludmiła Borgus –	30 €
Parafia Tucquegnieux, Joeuf, Mont St Martin –	
ks. Bolestaw Franczyszyn –	165 €
Mr Godlewski Jean Paul –	30 €
Parafia Saint Dominique - ks. Sławomir Zabiegałowski –	150 €
Par. Dammarie Les Lys - Ks. Józef Bodziony –	350 €
Mme et Mr Prus Stanisław, Anna i Sylwester –	30 €
Mme et Mr Gronkiewicz Anna i Piotr –	20 €
Mme et Mr Sokół i Golonka –	30 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268 – 75 N PARIS
Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

À ST-GERMAIN-EN-LAYE
2, RUE D'HINNEMONT

Baltyk
Epicerie Polonaise

CHARCUTERIE, FROMAGE BLANC, VODKA, BIÈRE,
CONCOMBRES MARINÉS, CONFITÉS ET
BEAUCOUP D'AUTRES CHOSES À DÉCOUVRIR...

DU LUNDI AU SAMEDI DE 10H00 À 19H00
ET LE JOUR DE DIMANCHE DE 10H00 À 12H00

TEL. 01 30 61 40 59
e-mail: baltyk@orange.fr

Cafe Restaurant Couverts Montmartre

Serwujemy kuchnię Włoską i Polską

Godziny otwarcia:
12⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz 19⁰⁰ do ostatniego klienta

Dni otwarcia: od poniedziałku do soboty

25, rue Turgot ; 75009 Paris (M^o: Anvers)
tel. 01 48 74 68 14; 06 99 09 30 71
e-mail: couverts-montmartre@orange.fr

Pielgrzymka do Normandii 26-27 maja 2012

Polska Misja Katolicka organizuje
pielgrzymkę do Normandii:

Program: Dzień 1. Lisieux – Św. Teresa od Dzieciątka Jezus; Buissonnet – dom św. Teresy; Carmel; obiad; zwiedzanie Bazyliki; Msza św. **Zakwaterowanie i posiłki w Domu Polskim „La Vistule” w Dinard.**
Dzień 2. Po Mszy św. i śniadaniu: Saint Malo – miasto korsarzy; po obiedzie – Le Mont Saint Michel – jeden z „cudów świata”.
Wjazd: sobota 26 maja godz. 7.00 sprzed kościoła polskiego przy Concorde. **Powrót:** niedziela 27 maja ok. godz. 22.00. **Koszt:** 145 €. **Zgłoszenia:** Biuro PMK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. +33 (0)1 55 35 32 22, e-mail: pmk@club-internet.fr

WSZELKIE USŁUGI TRANSPORTOWE DO POLSKI; DO 3,5 TONY.
T. 06.40.45.53.66; T. (0048) 725.724.723; E-MAIL: PAWELLAPINSKI1985@WP.PL

Poszukujemy kandydatów do konkursu piosenki na Festiwalu w Aulnany sous Bois organizowanym 17 czerwca 2012. Cosmopolite Village. Kontakt 07 62 99 19 71
Regulamin na www.cosmoville.eu

ITAKA
Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych
www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU

W dniu 2 marca 2012 roku w Słubicach zaginął **Jarosław Dubas**. Zaginiony miał podróżować do Francji. Ma 50 lat, 180 cm wzrostu i niebieskie oczy. W dniu zaginięcia ubrany był w czarny garnitur, czarne buty, popielata czapkę, czarna kurtka z białymi pasami na rękawach. Zaginiony może potrzebować pomocy medycznej!

Ktokolwiek widział **Jarosława Dubasa** lub ma jakiegokolwiek informację o jego losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całonocnym numerem: +48 801 247 070 +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Jarosława Dubasa** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

Stella Maris
Village Vacances

Zaprasza na weekendy i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja:
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
Tel. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

SAMI SWOI

Polski sklep spożywczy!!!

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH, ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY!!!

PON-SOB 10.00 - 20.00
44 RUE LENINE 94200 IVRY SUR SEINE
TEL: 01 70 25 46 62
sami.swoi@onet.pl
METRO 7 MAIRIE D'IVRY - RER C IVRY SUR SEINE
BUS 125 PRZYSTANEK MOLIERE

Prosto z Polski!

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/stowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/stowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 stów – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 stów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD**

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

**LE CINQUIÈME
CRAYON**

Projektowanie graficzne
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...



TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.



École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17

status studenta

Zapisy na II semestr 2011/2012 w styczniu i lutym 2012 r.!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

PRZEPROWADZKI WE FRANCJI PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI

- wynajem auta osobowego z szoferem
- dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

SOBCZYK ANNA - SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Tłumacz u lekarza, w szpitalu (np. poród)
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 - pon.-sob. od 10 h 00 do 19 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14

POMOC W SPRAWACH URZĘDOWYCH (CAF, CMU, RSA, rozliczenia podatkowe itp.) Tłumaczenia

P. Orłowska

tel. 06 03 57 18 37

e-mail: patrycjak31@wp.pl

✿ WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ - 60€!
T. 06.20.03.34.85

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)



Pour votre
publicité dans



contactez:



35, av. St-Germain des Noyers 77400 ST-THIBAULT DES VIGNES Tél. 01 60 07 43 43 Fax. 01 60 07 05 06 - www.edirel.fr

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 19 (2455): 13 5 2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 2.5.2012

Inf. o prenumeracie na str. 3

TRWAM PROGRAM

14–20 maja 2012

PONIEDZIAŁEK 14 MAJA
8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁵ Wieś – to też Polska 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 11¹⁵ Koncert życzeń 12⁰⁰ Dla dzieci 12³⁰ Reportaż „Świadkowie” 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ By odnowić oblicze ziemi 15³⁰ Octava dies 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 17¹⁰ Tydzień z Ziemi Św. 17¹⁵ Reportaż 17⁴⁵ Inf. dnia 18⁰⁰ Spotkanie Rodziny RM 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

WTOREK 15 MAJA
8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 9⁰⁰ Dla dzieci 9³⁰ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16⁰⁵ Kalejdoskop młodych 16³⁰ Aktualności WSKSiM w Toruniu 16⁴⁰ Porady 17⁰⁰ Życie monastyczne 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ „Regina Coeli” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

ŚRODA 16 MAJA
8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁵ Kalejdoskop młodych 8⁴⁵ Aktualności WSKSiM w Toruniu 9⁰⁰ Dla dzieci 9²⁰ Drogowskazy zdrowia 9³⁰ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 10⁰⁵ Wspomnienia z Wilna prof. R. Natusiewicza 10³⁰ Audycja generalna Benedykta XVI 12⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Refleksje o. L. Clifforda 17⁰⁰ Po stronie prawdy 18⁰⁰ „Regina Coeli” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰

Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

CZWARTEK 17 MAJA
8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 9¹⁰ Dla dzieci 9³⁰ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 11¹⁵ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 11³⁰ Po stronie prawdy 14¹⁰ Tak mówi Amen 14¹⁰ Św. na każdy dzień 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Z wędką nad wodę 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ „Regina Coeli” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton „Głos Polski” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Z wędką nad wodę 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

PIĄTEK 18 MAJA
8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 9⁰⁵ Dla dzieci 9³⁰ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 11¹⁵ Z wędką nad wodę 12⁰⁰ Wyptłyn na głębię 12¹⁵ Felieton „Głos Polski” 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Porady medyczne Bonifratrów 17⁰⁰ Jazda próbna 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ „Regina Coeli” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ W Namiocie Słowa 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia

21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Wykład naukowy 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

SOBOTA 19 MAJA
8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁰ Porady medyczne Bonifratrów 9⁰⁰ Dla dzieci 9³⁰ Polski punkt widzenia 10¹⁰ W Namiocie Słowa 10⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 14¹⁰ Tak mówi Amen 15³⁰ Koncert życzeń 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Muzyczne drogowskazy 17⁰⁰ Reportaż „Świadkowie” 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ „Regina Coeli” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Zaczepnij ze źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

NIEDZIELA 20 MAJA
8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁵ Muzyczne drogowskazy 9¹⁰ Spotkanie z M. Buczek 9³⁰ Msza św. 11³⁰ Zaczepnij ze źródła 11⁵⁰ Tak mówi Amen 12⁰⁰ „Regina Coeli” 12³⁰ Wieś – to też Polska 14⁰⁰ By odnowić oblicze ziemi 14¹⁰ Tak mówi Amen(2) 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Koncert życzeń 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ „Regina Coeli” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Octava Dies 22¹⁰ Jak my to widzimy 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia. □

TV TRWAM I RADIA MARYJA

Zapraszamy – Parametry odbioru: **Satelita ASTRA:** 1H 19,2° East; Transponder: 111; Częstotliwość: 12604 MHz; Polaryzacja: H (pozioma); SR: 22000; FEC: 5/6; PID VIDEO: 33; PID AUDIO: 3606; PID AUDIO: 3607 dla Radia Maryja Satelita ARIVA: 100E. W USA i Kanadzie: Satelita SES-1; Pasma satelitarne: Q; Pozycja: 101° West, Transponder: 21; Częstotliwość: 12120 MHz; Polaryzacja: V (pionowa); FEC: 3/4; SR: 30 Mb/s; PID VIDEO: 4096; PID AUDIO: 4097. **Adres: 87-100 Toruń, ul. Św. Józefa 23/35; Tel. +48(56) 610 72 58; Fax +48(56) 610 72 85; e-mail: sekretariat@tv-trwam.pl; www.tv-trwam.pl (transmisja na żywo).**

IRWAM

GŁOS PRZYJACIELE
KATOLICKI

Mme Andre Maria –	70 €
Mme Sznquieve Janina –	85 €
Mme Umlatowski Stanisława –	70 €
Mr Knutel Joseph –	70 €
Mme Drohobycka Kazimiera –	70 €
Mme Orłowski Janina –	100 €
Mme Christophe Rosalie –	70 €
Mme Świątczak Lucyna –	70 €
Mme Dobosz Stefania –	100 €
Mr Czajkowski Genowefa –	85 €
Mme Bartosik Janina –	70 €
Mr Bobek Wincenty –	70 €
Mme Krukowski Anna –	40,30 €
Mr Sychowicz Richard –	80 €

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK. Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

ABY NASZE ŻYCIE, PRACA, RELACJE Z INNYM
I ODZWIERCIEDLAŁY NASZĄ MODLITWĘARKA – WSPÓLNOTA MODLITEWNA
W DUCHU ŚWIĘTYM

która istnieje już od 15 lat przy kościele Wniebowzięcia NMP w Paryżu (M° Concorde lub Madelaine) zaprasza w każdy **pierwszy piątek miesiąca** na **Mszę świętą o godz. 20.15**, a następnie na **adorację Najświętszego Sakramentu** połączonej z **modlitwą prośby o uzdrowienie fizyczne lub duchowe** oraz w pozostałe piątki na **spotkanie modlitewne w godz. 20.00–21.30 w sali św. Teresy**.

Zapraszamy! Pan działa!

„Podczas modlitwy o uzdrowienie 6 stycznia 2012 roku w kościele WNMP w Paryżu doświadczyłam Miłosierdzia Bożego, poprzez które zostałam uzdrowiona. Nastąpiła wyraźna poprawa zdrowia, w sercu zagościł pokój i radość. Dziękuję Ci, Panie Jezu, za ten cud.” – Iza □

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU****Grażyna Lubicz Fernandes**

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP
POLONIA****PROGRAM TV***14–20 maja 2012***PONIEDZIAŁEK****14 MAJA**

6⁰⁵ Makłowicz w podróży – magazyn 6⁴⁰
 Cłós nadziei – dokument 7⁴⁰ Las bliżej nas
 – magazyn 8⁰⁰ Klementynka i Klemens(2)
 – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰
 Smaki polskie – magazyn 10⁵⁰ Flesz histo-
 rii – reportaż 11¹⁰ Tygodnik.pl – magazyn
 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczę-
 ścia – serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Blon-
 dynka – serial 13⁴⁵ Salon Polonii – maga-
 zyn 14²⁵ Generał Polskich Nadziei – doku-
 ment 15³⁰ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰
 WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn
 16⁴⁵ Euro-wiadomości – program poradni-
 kowy 17⁰⁰ Galeria – serial 17³⁰ Teleexpress
 17⁴⁵ Euroexpress – magazyn 17⁵⁵ Przebo-
 jowa noc 18¹⁵ Zamach majowy – dokument
 18⁵⁰ Skarby nieodkryte – teleturniej 19¹⁵
 Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka
 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda
 20⁴⁵ Życie nad rozlewiskiem – serial 21³⁵
 Informacje kulturalne 21⁴⁵ Biało-czerwoni
 – magazyn 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Szansa na
 Sukces 23⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 0⁴⁵ Gale-
 ria – serial 1¹⁵ Klementynka i Klemens(2)
 – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK**15 MAJA**

6⁰⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 6⁴⁰
 Wszystko o Kulturze – magazyn 7²⁵ Saga
 rodów – magazyn 7⁵⁰ Szaleństwo Majki
 Skowron – serial 8³⁰ Pytanie na śniada-
 nie 10⁴⁰ Smaki polskie – magazyn 10⁵⁵
 Informacje kulturalne 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰
 Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia –
 serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Głęboka woda
 – serial 13⁴⁵ Szansa na Sukces 14⁴⁵ Tomasz
 Lis na żywo 15⁴⁰ Złotopolscy – teleno-
 wela 16¹⁵ Tygodnik Kulturalny 17⁰⁰ Gale-
 ria – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Euro-
 express – magazyn 17⁵⁵ Tele PRL – wido-
 wisko 18⁵⁵ Klimaty i smaki 19¹⁵ Barwy
 szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰
 Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵
 Ojciec Mateusz – serial 21³⁵ Informacje
 kulturalne 21⁴⁵ Biało-czerwoni – magazyn
 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Republika – koncert
 23⁴⁵ Operacja życie – dokument 0¹⁵ Zaci-
 sze gwiazd 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Szaleń-
 stwo Majki Skowron – serial 1⁴⁵ Dobra-
 nocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA**16 MAJA**

6⁰⁵ Zamach majowy – dokument 6⁴⁰ Kocham
 Kino – magazyn 7⁰⁵ Sztuka życia 7³⁰ Wilno-

teka – magazyn 7⁵⁵ Wakacje z duchami –
 serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰ Smaki
 polskie – magazyn 10⁵⁵ Informacje kultu-
 ralne 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial
 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁵ Wiado-
 mości 12⁵⁰ Życie nad rozlewiskiem – serial
 13⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 14⁴⁵ Kto
 za to zapać? – magazyn 15³⁵ Złotopol-
 scy – telenowela 16⁰⁵ Kultura głupcze –
 magazyn 16⁴⁰ Z Jedyneką po drodze – doku-
 ment 17⁰⁰ Galeria – serial 17³⁰ Teleexpress
 17⁴⁵ Euroexpress – magazyn 17⁵⁵ Kraj się
 śmieje 18⁵⁵ Wilnoteka – magazyn 19¹⁵
 Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka
 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda
 20⁴⁵ Warto kochać – serial 21⁴⁰ Informa-
 cje kulturalne 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Kaba-
 retowy Klub Dwójki 23⁵⁰ Na pierwszym
 planie – program publicystyczny 0⁴⁵ Gale-
 ria – serial 1¹⁵ Wakacje z duchami – serial
 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK**17 MAJA**

6⁰⁵ Zacisze gwiazd 6³⁵ Tygodnik Kulturalny
 7²⁵ Słownik polsko@polski 7⁵⁵ Trzy Szalone
 Zera – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵
 Smaki polskie – magazyn 10⁵⁵ Informa-
 cje kulturalne 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Gale-
 ria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial
 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial
 13⁴⁵ Republika – koncert 14⁴⁵ Na pierw-
 szym planie – program publicystyczny 15³⁵
 Złotopolscy – telenowela 16⁰⁵ Kocham Kino
 – magazyn 16³⁰ Sztuka życia 17⁰⁰ Gale-
 ria – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Euro-
 express – magazyn 17⁵⁵ Kraj się śmieje
 18⁵⁵ Alchemia zdrowia i urody 19¹⁵ Barwy
 szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰
 Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵
 Sfera – serial 21⁴⁰ Informacje kulturalne
 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Pitbull – serial 23⁴⁰
 Pokazowe dzieci PRL – dokument 0⁴⁵ Gale-
 ria – serial 1¹⁵ Trzy Szalone Zera – serial
 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK**18 MAJA**

6⁰⁵ Dwie strony medalu – serial 6⁴⁰ Warto
 kochać – serial 7³⁰ Montessori po chrześci-
 jańsku 7⁵⁵ O dwóch takich co ukradli księ-
 życ – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰
 Smaki polskie – magazyn 10⁵⁵ Informacje
 kulturalne 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria –
 serial 12⁰⁵ Dwie strony medalu – serial 12³⁵
 Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵
 Daniec z gwiazdami 14²⁰ Pokazowe dzieci

PRL – dokument 15³⁵ Złotopolscy – teleno-
 wela 16⁰⁵ Dzika Polska – serial 16³⁵ Euro
 wg Gesslera – serial 17⁰⁰ Galeria – serial
 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Euroexpress – maga-
 zyn 17⁵⁵ Poziom 2.0 – magazyn 18⁵⁵ Maga-
 zyn Medyczny 19¹⁵ Dwie strony medalu
 – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomo-
 ści 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Na dobre
 i na złe – serial 21⁴⁰ Informacje kulturalne
 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Wezwanie – film 24⁰⁰
 Opole 2007 na bis – koncert 0⁴⁵ Galeria –
 serial 1¹⁵ O dwóch takich co ukradli księ-
 życ – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA**19 MAJA**

6⁰⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 8²⁵ Polonia
 24 9⁰⁵ W piątą stronę świata – serial 10⁰⁵
 Załoga Eko – magazyn 10³⁵ Nad Niemnem
 – serial 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie 12⁰⁵ Euro
 wg Gesslera – serial 12⁴⁰ Ojciec Mate-
 usz – serial 13³⁰ Makłowicz w podróży
 – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial
 15⁰⁰ Nieznane życie Jana Pawła II – doku-
 ment 15⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰
 Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress
 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Szansa na
 Sukces 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomo-
 ści 20²⁰ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Głęboka
 woda – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰
 Polonia 24 22²⁵ Rozdroże cafe – dramat 0²⁰
 Euro wg Gesslera – serial 0⁵⁰ M jak miłość
 – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA**20 MAJA**

6⁰⁵ Galeria(5) – serial 8²⁵ Polonia 24
 8⁵⁵ Ziarno 9²⁵ Szkoła życia – serial 10⁰⁰
 Zacisze gwiazd 10³⁰ Generał Polskich
 Nadziei – dokument 11³⁵ Pamiętaj o mnie
 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Regina
 Coeli 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵
 Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św. –
 Sanktuarium MB Fatimskiej na Krzeptów-
 kach 14²⁵ Lidzbarskie Wieczory Humoru
 i Satyry – widowisko 14⁵⁰ Kocham Cię
 Polsko! 16²⁰ Skarby nieodkryte – teletur-
 niej 16⁵⁰ Salon Polonii – magazyn 17³⁰
 Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵
 Daniec z gwiazdami 19²⁰ Weekendowy
 magazyn filmowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰
 Wiadomości 20²⁰ Sport 20²⁵ Pogoda 20⁴⁵
 Blondynka – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie
 22⁰⁰ Tygodnik.pl – magazyn 22⁴⁰ Kocham
 Cię Polsko! 0¹⁰ Salon Polonii – magazyn
 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka
 2⁰⁰ Wiadomości. □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO

15 maja – Międzynarodowy Dzień Rodziny

